Cena numeru 3 zł.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS TOMASZOWSKI

ORGAN ŁK i WK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V) | PONIEDZIAŁEK 3 STYCZNIA 1949 ROKU | Nr. 2 (1303)

Nowy Rok twórczego wysiłku

dla dalszego polepszenia warunków życia mas pracujących, dla podniesienia dobrobytu i kultury

Orędzie Noworoczne Prezydenta RP. Bolesława Bieruta

Obywatele! Najmilsi Rodacy w całej Polsce i poza krajem! Młodzi i starzy przyjaciele!

Gdy zgodnie ze zwyczajem będziecie składać sobie dziś wzajemnie życzenia noworoczne, pragnę przyłączyć się do Was i pozdrowić gorąco wszystkich ludzi pracy, wszystkich ludzi dobrej woli w naszych miastach i wsiach, w najdalszych zakątkach naszego kraju oraz złożyć im serdeczne życzenia szczęśliwego roku. W obecnym wyjątkowym okresie naszego życia wszelka radość ogólna łączy się coraz mocniej w naszych myślach i uczuciach z tym, cośmy przeżyli i z nadziejami, które sięgają w przyszłość. Zarówno dzisiejsza nasza praca, jak wszystkie nasze tęsknoty i nadzieje, wiążą dziś mocniej niż kiedykolwiek, przeżycia osobiste ze sprawą społeczną, ze sprawą Ojczyzny. Jesteśmy jak gdyby jedną wielką rodziną, w której troski i radości każdego zespalają się jak najściślej z troskami i radością wszystkich. W okresie niewoli hitlerowskiej doświadczyliśmy najdobitniej, jak przeżycia i tragedie każdego z nas były tylko odbiciem tragedii społecznej, zarówno ojczystej jak ogólnoludzkiej, jak pragnienia i nadzieje osobiste były pragnieniami i nadziejami wspólnymi. Z zależności tej zdawali sobie i dawniej sprawę najwięksi przewodnicy naszego narodu. Tegoroczne święta zbiegają się u nas ze 150-tą rocznicą urodzin największego naszego wieszcza, Adama Mickiewicza. Jego twórczość nieśmiertelna dała narodowi polskiemu najwspanialszy wzór umiłowania sprawy społecznej — ojczystej i ogólnoludzkiej. Nikt tak głęboko — jak On — nie potrafił łączyć przeżyć osobistych z losami kraju, zaś losów kraju — z twórczym postępem ogólnoludzkim. Poczucie tej więzi przekuwał w niezrównany kształt poezji, która i dziś porywa nas swym szlachetnym uczuciem i nurtem społecznym. Toteż w 150-tą rocznicę urodzin wieszcza, na przełomie roku, łączymy się wszyscy w myśli o Nim.

Z dumą i zadowoleniem żegnamy dziś rok, który upłynął — był to rok twórczej pracy i wspaniałych osiągnięć. Zakończył się on wielkim zwycięstwem JEDNOŚCI, której wyrazem był historyczny Kongres Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, której wyrazem jest pogłębiające się braterstwo robotników, chłopów i pracującej inteligencji. Radośnie więc witamy dzisiaj nowy rok, w którym zjednoczony wielką ideą lud pracujący zakończy pomyślnie 3-letni plan odbudowy Polski ze zniszczeń wojennych i przygotuje warunki do dalszego zwycięskiego marszu w przyszłość. Z roku na rok odradza się, wzmacnia i przeobraża nasza Ojczyzna. W ciągu niespełna 4 lat od chwili wyzwolenia zdołaliśmy nie tylko zaleczyć najboleśniejsze rany zadane Polsce przez hitlerowskiego najeźdźcę, ale wzmocniliśmy znacznie siły wytwórcze kraju w porównaniu z okresem przedwojennym. Pchnęliśmy naprzód uprzemysłowienie Polski i osiągnęliśmy dziś już dwa razy większą niż przed wojną produkcję przemysłu na głowę ludności. A przecież jeszcze przed trzema laty w roku 1945 — nasza produkcja przemysłowa wynosiła ledwie 55 proc. produkcji na głowę ludności w stosunku do okresu przedwojennego. Nasze rolnictwo zabezpieczyło już dziś całkowicie kraj w żywność, choć jeszcze rok temu bez pomocy ZSRR cierpielibyśmy głód i dotkliwe braki. Odłogi, które jeszcze trzy lata temu stanowiły połowę ziemi ornej — dziś już stanowią nieznaczny odsetek i w przyszłym roku zostaną całkowicie zlikwidowane. Tempo rozwoju przemysłu jest, oczywiście, znacznie szybsze niż rolnictwa, ale wiadomo, że uprzemysłowienie kraju przyspieszy z kolei w następnych latach wzrost i rozkwit całej naszej gospodarki narodowej, jak również wzrost ogólnego dobrobytu i rozwój kulturalny całego narodu. Coraz sprawniej działa komunikacja i transport, wspaniale rozwijają się nasze porty i żegluga. Ziemie Odzyskane zjednoczyły się już z Macierzą w jednolitą polską całość narodową i w harmonijną całość gospodarczą. Polepsza się stopniowo, lecz systematycznie, położenie materialne ludności pracującej. Nie ma — jak dawniej — bezrobocia, niepewności jutra. Nie tylko młodzież, ale i starsi, którzy zapragną podnieść swą wiedzę i kwalifikacje zawodowe, będą mieli coraz szerszy dostęp do nauki, do oświaty, do życia kulturalnego.



Gdzie leży źródło tej pomyślności?

Leży ono w niewyczerpanych siłach twórczych polskiego ludu pracującego — jedynego gospodarza dzisiejszej Polski.

Leży ono w słusznej drodze politycznej, którą od pięciu lat kroczy polski lud pracujący nad sztandarem demokracji ludowej.

Dzisiejszy radosny wieczór noworoczny zbiega się z 5 rocznicą pamiętnej nocy sylwestrowej 1943 r., kiedy powstała Krajowa Rada Narodowa.

W tę noc historyczną Krajowa Rada Narodowa rzuciła wezwanie:

„Zjednoczmy się w walce o wypędzenie zaborcy hitlerowskiego, w walce o niepodległość, która jest nieodłączna od walki o wyzwolenie społeczne.

Zerwijmy raz na zawsze z ustrojem kapitalistyczno - obszarniczym, który doprowadził naród do przepaści i niewoli hitlerowskiej!

Pod przewodem Krajowej Rady Narodowej polski lud pracujący bierze odtąd na swe barki kierownictwo losami Ojczyzny!

Pod zwierzchnictwem Krajowej Rady Narodowej powstaje Armia Ludowa, wiodąca naród do samoobrony i walki zbrojnej z okupantem!

Prawdziwym przyjacielem i sprzymierzeńcem Polski w walce z hitleryzmem są narody ZSRR i ich Armia Wyzwoleńcza, wraz z którą ramię w ramię kroczy Wojsko Polskie, organizowane przez Związek Patriotów Polskich.

W przymierzu z ZSRR wypędzimy hordy hitlerowskie, wyzwolimy Polskę, zabezpieczymy władzę dla ludu i odrodzimy życie w Ojczyźnie bez kapitalistów i obszarników. Wyzwolony z dawnych pęt wyzy-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Korpus dyplomatyczny składa życzenia

Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, PAP. O godz. 13.30 dnia 1 stycznia 1949 r. w sali Pompejańskiej w Belwederze zebrali się przedstawiciele państw obcych.

Przybyli: dziekan korpusu dyplomatycznego ambasador Związku Radzieckiego Lebiediew, ambasadorowie: Rumunii — Raiciu, Jugosławii — Pribicevic, Wielkiej Brytanii — Gainer, Francji — Baelen, Czechosłowacji — Piszek oraz Stanów Zjednoczonych — Gallman.

Posłowie: Szwecji — Westring, Finlandii — Jamefelt, Norwegii — Danielsen, Holandii — Flaes, Bułgarii — Tagaroff, Hiszpanii — Sanchez Arcas, Brazylii — Modeiros do Paco, Iranu — Nabil, Izraela — Barzilay, Argentyny — Drago, Węgier — Szanto.

Prezydent Rzeczypospolitej wszedł na salę Popejańską poprzedzony przez dyrektora protokółu dyplomatycznego Adama Gubrynowicza, w otoczeniu członków kancelarii cywilnej, szefa kancelarii cywilnej ministra Kazimierza Mijala oraz dyrektora gabinetu ob. Wandy Górskiej.

Prezydentowi Rzeczypospolitej towarzyszyli: Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz oraz sekretarz generalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych ambasador Stefan Wierbłowski.

Przemówienie dziekana Lebiediewa

W imieniu korpusu dyplomatycznego złożył życzenia Prezydentowi RP. dziekan korpusu — ambasador Związku Radzieckiego Wiktor Z. Lebiediew, wygłaszając następujące przemówienie:

Panie Prezydencie!

W imieniu korpusu dyplomatycznego akredytowanego w Warszawie oraz moim własnym składam, Panu, Panie Prezydencie, a w jego osobie i całemu narodowi polskiemu życzenia noworoczne.

Jest dobrą tradycją, w dzień Nowego Roku spojrzeć wstecz na rok ubiegły i dać mu ogólną ocenę.

Z radością stwierdzam, że w roku ubiegłym naród polski z wielkim entuzjazmem prowadził dalej pracę nad odbudową i rozwojem życia gospodarczego i kulturalnego swej ojczyzny, zapoczątkowaną z takim powodzeniem po zakończeniu wojny.

Z radością stwierdzam, że naród polski z głęboką wiarą w swoją przyszłość pracował w roku ubiegłym i osiągnął wyjątkowe rezultaty. Polska znajduje się w liczbie tych krajów, które zajęły pierwsze miejsce dzięki swoim osiągnięciom w dziele powojennej odbudowy.

Z radością stwierdzam, że naród polski w warunkach demokratycznego ustroju rozporządza niewyczerpanymi możliwościami w swym rozwoju kulturalnym i gospodarczym.

Jako ambasador Związku Radzieckiego proszę z okazji Nowego Roku o przyjęcie najgorętszych pozdrowień dla narodu polskiego od narodów mojej ojczyzny. Pragnę zarazem być wyrazicielem szczególnego zadowolenia z powodu moralno-politycznego zjednoczenia narodu polskiego około swego rządu, zjednoczenia tak znamiennego dla ubiegłego 1948 roku.

Życzę Panu, Panie Prezydencie, wszelkich pomyślności zarówno w jego działalności, jak i w jego życiu prywatnym.

Życzę wspaniałemu narodowi polskiemu dalszych sukcesów w jego gospodarczym i kulturalnym rozwoju oraz dalszego umocnienia jego demokratycznego państwa.

Przemówienie Prezydenta RP.

Dziękując za złożone mu życzenia, Prezydent R. P. odpowiedział:

Panie Dziekanie!

Dziękuję Panu, Panie dziekanie oraz wszystkim panom członkom korpusu dyplomatycznego za życzenia noworoczne dla narodu polskiego i dla mnie osobiście.

Żegnamy w Polsce miniony rok, jako rok ze wszech miar pomyślnej pracy i wspaniałych osiągnięć. Naród polski z najwyższą ofiarnością i zapałem pracuje nad odbudową swego kraju i nad zabezpieczeniem coraz lepszych warunków rozwoju gospodarczego i kulturalnego swej ojczyzny. Ze szczególną radością przekażę narodowi polskiemu słowa gorącego uznania i wysokiej oceny, jaką wypowiada Pan, Panie Dziekanie, o wysiłkach i osiągnięciach Polski w roku ubiegłym.

Pragnę podkreślić przy tej okazji, że szczególnie wydatne wyniki osiągnęła Polska w roku 1948 w dziedzinie wymiany dóbr z zagranicą. Świadczy to o naszych wielkich wysiłkach w kierunku rozszerzania międzynarodowej współpracy gospodarczej, mimo wielkich przeszkód i trudności.

Za pośrednictwem Panów, pragnąłbym wyrazić podziękowania tym wszystkim narodom, z którymi kroczymy wspólną drogą, wiodącą do zapewnienia trwałego pokoju i rzetelnej demokracji.

Dziękując Panom za złożone życzenia, proszę o przekazanie w imieniu własnym i narodu polskiego jak najlepszych życzeń dla wszystkich narodów w reprezentowanych przez Panów krajach.

Klęska Czang-Kai Szeka w Chinach północnych

Rozbite oddziały faszystów uciekają w bezładzie „na nowe pozycje"

LONDYN. — Jak podają z Hong-Kongu — wojska Czang-Kai-Szeka rozpoczęły bezładny odwrót z Chin północnych.

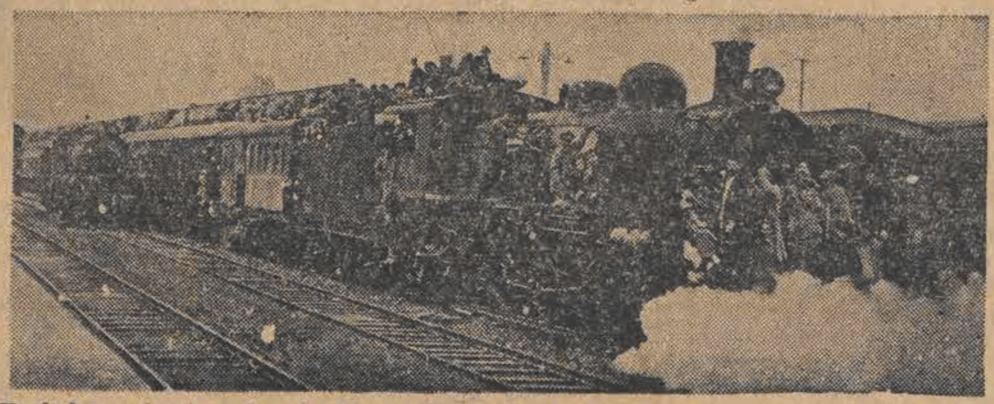
Agencja Reutera donosi, że Czang-Kai-Szek — dla zamaskowania przyczyn tej panicznej ucieczki wydał rozkaz „wycofania" swych wojsk z Chin północnych, aby „skoncentrować" wszystkie stojące do jego dyspozycji siły zbrojne na linii obronnej, położonej na północ od Nankinu i Szanghaju.

W kołach wojskowych Nankinu oczekuje się w najbliższych dniach natarcia Armii Ludowej, skoncentrowanej na północ od rzeki Fang-Tse.

Na południe od Suczou wojska ludowe w dalszym ciągu zacieśniają pierścień okrążenia wokół otoczonej armii generała Tu-Ju-Mina.

Na froncie Tien-Tsinu wojska ludowe zbliżyły się do przedmieść portu Tang-Ku. (Tang-Ku znajduje się w odległości 40 km. na południowy wschód od Tien-Tsinu).

Z Szanghaju odchodzą w dalszym ciągu na południe pociągi obładowane wojskowymi wyższych stopni, którzy wraz z rodzinami uciekają — walcząc o miejsce na stopniach i dachach wagonów.



Bezładna ucieczka oficerów Czang-Kai-Szeka z Szanghaju.

Nowy rok twórczego wysiłku

Orędzie Noworoczne Prezydenta RP Bolesława Bieruta

(Dokończenie ze str. 1-ej)

sku i upośledzenia polski lud pracujący sam pokieruje gospodarką narodową, zaś wolę ludu wykonywać będzie państwo demokracji ludowej, które stać będzie na straży bezpieczeństwa i niepodległości Polski przed zakusami wrogich sił.

Taki był program Krajowej Rady Narodowej, taka była droga nakreślona w noc noworoczną pięć lat temu.

Słuszna droga i słuszny program KRN przyniosły zwycięstwo narodowi polskiemu.

I oto widzimy, jak idąc niezłomnie i wytrwale po tej drodze, naród polski pokonuje trudności, zdawałoby się nie do pokonania, odbudowuje z gruzów i ruin miasta, porty, fabryki, elektrownie, mosty, drogi, dźwigi, okręty, szkoły, biblioteki, radiostacje, teatry, zabytki sztuki i kultury, sanatoria, domy zdrowia i wypoczynku. Na spaleniskach miast wyrastają nowe budowle, wspanialsze od tych, które legły w gruzach.

Skąd biorą się środki, skąd czerpie naród siły dla zadań tak wielkich, tak pilnych, tak rozległych — jakie przecież nigdy dotąd w skali tak potężnej przed narodem polskim nie stały.

Jedyną skarbnicą naszych środków jest praca, jedynym źródłem sił jest lud pracujący. Ale są to środki i siły przebogate — niezmierzone i niewyczerpane — jeśli kieruje nimi wspólna myśl i zgodna wola!

Jest dzisiaj w narodzie polskim ta wspólna myśl i zgodna wola i przewodzi narodowi!

Nieliczni i odosobnieni są ci, którzy myśli tej i woli pragną się przeciwstawić, służąc obcym sprawom i obcej woli. Nie są oni w stanie zmienić kierunku słusznej drogi, po której kroczy zwarcie i zdecydowanie olbrzymia większość narodu polskiego. Silni jednością ludu pracującego idziemy naprzód twardym i pewnym krokiem.

Dlatego z ufnością patrzymy w przyszłość.

Czeka nas jeszcze twarda, uporczywa praca, nie mało trudności mamy jeszcze do pokonania. Ale jesteśmy pokoleniem Polaków, którzy nie lękają się trudności!

Rodacy! Przyjaciele! Siostry i bracia!

Witając radośnie Rok Nowy, wiemy już, że będzie on rokiem nowych osiągnięć i nowych zdobyczy. Będzie on wielkim krokiem naprzód do podniesienia pięknego naszego kraju, do wzbogacenia jego sił wytwórczych. Będzie on rokiem twórczego wysiłku dla polepszenia warunków życia mas pracujących, dla podniesienia ich dobrobytu i kultury.

A więc sięgnijmy dziś — w poczuciu braterskiej spójni — do natchnionych słów wieszcza Adama:

Razem młodzi przyjaciele!
W szczęściu wszystkiego są
wszystkich cele!

Naszym celem jest szczęście Polski. Polska ofiarnym czynem swych najlepszych synów, zespolonych z siłami postępu na całym świecie, zmartwychwstała jako Matka sprawiedliwa dla milionów ludzi pracy. Dziś ludzie pracy świadomi są już tego, że droga do ich dobrobytu prowadzi przez pomnażanie bogactwa ogólnonarodowego wspólnym twórczym wysiłkiem.

Składając sobie nawzajem najserdeczniejsze życzenia, łączymy się w wspólnym uczuciu i wspólnych życzeniach dla Matki umiłowanej — naszej Rzeczypospolitej:

aby rosła jej siła i pomyślność poprzez umacnianie się jedności ludu pracującego,

aby pomnażały się bogactwa Rzeczypospolitej, a tym samym wiedza, zdrowie, dobrobyt i kultura ludu pracującego.

Najgorętszym życzeniem, jakie posyłamy dziś światu z Polski — z kraju tętniącego pracą — jest, aby rosły i wzmacniały się pokojowe, demokratyczne, postępowe siły ludzkości, zdolne utrwalić pokój, zdolne pokrzyżować plany imperialistów i podżegaczy wojennych.

Najlepsze życzenia i pozdrowienia przesyłamy dziś bratnim narodom ZSRR i krajów demokracji ludowej, które — jak i my — ofiarną, gorącą i twórczą pracą pokojową budują lepszą przyszłość swych narodów i szczęśliwszą przyszłość całej ludzkości.

Rodacy!

Życzę Wam wszystkim serdecznie wiele szczęścia, radości i pomyślności w nadchodzącym 1949-tym roku.

Sukcesy i zwycięstwa ČSR

Przemówienie noworoczne prez. Gottwalda

PRAGA (PAP). — W radiowym przemówieniu noworocznym Prezydent Republiki Clement Gottwald stwierdził, że Czechosłowacja spotyka rok 1949 z całkowitym przekonaniem, że rok ten przyniesie krajowi wiele nowych sukcesów i zwycięstw.

Rok 1948 — powiedział m. in. Prezydent Gottwald — był doniosłym etapem w dziejach naszych narodów i naszego państwa. W lutym 1948 r. pokonaliśmy siły reakcji, które usiłowały przywrócić stary ustrój kapitalistyczny. W ten sposób zabezpieczyliśmy trwale rozwój naszego państwa na drodze do socjalizmu.

Prezydent Gottwald przypomniał jak rozwijały się wydarzenia po lutym ubiegłego roku i podkreślił ogromne znaczenie uchwalenia nowej Konstytucji i przeprowadzenia demokratycznych wyborów do Parlamentu, które umocniły zwycięstwo Demokracji Ludowej.

Następnie mówca stwierdził, że plan 2-letni został z powodzeniem wykonany, co stworzyło sprzyjające warunki dla realizacji planu 5-letniego.

Naszą wiarę w zwycięstwo — powiedział na zakończenie Prezydent Gottwald — wzmacnia świadomość, że z nami jest potężny i niezwyciężony Związek Radziecki.

W wieczystej przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim i krajami Demokracji Ludowej zapewnimy naszemu krajowi pokój i bezpieczeństwo.

Nowy Rok w Belwederze

WARSZAWA (PAP). — W dniu 1 stycznia 1949 r. w sali Pompejańskiej pałacu Belwederskiego w Warszawie wyłożono w godzinach porannych księgę, do której wpisywały się liczne delegacje przybyłe z życzeniami noworocznymi dla Prezydenta R. P.

Między in. złożyła życzenia delegacja Zarządu Głównego Młodzieży Polskiej, przedstawiciele władz naczelnych partii politycznych i organizacji społecznych, licznych Związków Zawodowych, duchowieństwa, wyższych uczelni i organizacji naukowych, samorządu terytorialnego, spółdzielczości itd.

O godz. 13-ej Prezydent R. P. ob. Bolesław Bierut przyjął życzenia od Rządu R. P., które przekazał prezes rady ministrów Józef Cyrankiewicz i wicepremier Antoni Korzycki.

Premier Cyrankiewicz życzył Prezydentowi R. P. w imieniu rządu dalszej owocnej pracy dla dobra Polski Ludowej, maszerującej do Socjalizmu, przy czym równocześnie złożył najlepsze życzenia pomyślności osobistej. Premier Cyrankiewicz zapewnił Ob. Prezydenta, że dokonane w ubiegłym roku historyczne zjednoczenie obu partii klasy robotniczej — tłumaczone będzie na język codziennej, lepszej, wydajniejszej pracy w rządzie w aparacie państwowym, we wszystkich ogniwach organizacyjnych. Sądzę — powiedział premier Cyrankiewicz — że to **zjednoczenie pomoże, ażeby rok, który dziś rozpoczynamy, był okresem szybszego marszu do Polski Socjalistycznej.**

Prezydent R. P. dziękując za życzenia, odpowiedział:

„Dziękuję serdecznie obywatelowi Premierowi za złożone mi życzenia. Proszę równocześnie o przekazanie wszystkim członkom rządu: wszystkim ministrom, wiceministrom i całemu zespołowi pracowników administracyjnych i państwowych moich gorących i serdecznych pozdrowień z okazji Nowego Roku.

Przede wszystkim jednak pragnę podziękować za tę wielką pracę, jaką rząd, cała administracja państwowa i przede wszystkim klasa robotnicza z przodownikami pracy na czele wykonały w 1948 roku".

Nowe klęski

monarcho-faszystów w Grecji

PARYŻ (PAP). — Jak donosi agencja Elefteri Ellada, jednostki armii demokratycznej, operujące na masywie górskim **Vitsi**, atakowały silnie umocnioną bazę nieprzyjaciela — **Bikovik.**

Żołnierze armii demokratycznej zdołali, przy użyciu artylerii, zniszczyć wiele nieprzyjacielskich gniazd karabinów maszynowych i pól minowych. Straty wojsk monarcho - faszystowskich wynoszą ogółem 360 zabitych i rannych.

W środkowej Macedonii jednostki armii demokratycznej zaatakowały straż elektrowni miasta **Nigritis.**

Inny oddział armii demokratycznej wdarł się do miasta **Lariny**, gdzie za pomocą broni przeciwpancernej rozbił oddział nieprzyjacielski.

Oddział wolnych strzelców tejże brygady wdarł się do miasta **Poliginos**, na półwyspie **Halkidikis.**

Posiedzenie prezydium KCZZ

zatwierdziło szereg nowych uchwał dla związkowców

WARSZAWA PAP. — 29 ub. m. odbyło się posiedzenie prezydium Komisji Centralnej Związków Zawodowych pod przewodnictwem posła tow. Edwarda Ochaba.

Prezydium stwierdziło, że zagadnienia związków zawodowych znalazły szerokie i głębokie ujęcie na Kongresie PZPR.

Dla zmobilizowania związków zawodowych do wykonania zadań, postawionych przez Kongres, prezydium postanowiło w styczniu i lutym zwołać rozszerzone plenarne posiedzenia zarządów głównych, Okręgowych Komisji, Powiatowych Rad i oddziałów związków zawodowych — dla omówienia zagadnień ideologicznych, ekonomicznych (nowe umowy zbiorowe), kulturalno-oświatowych i innych.

Prezydium zatwierdziło wzór nowej legitymacji związkowej.

Każdy związkowiec, wpłacając składkę, otrzyma odpowiedni znaczek. Związki nabywać będą znaczki w OKZZ. Stąd pieniądze będą odprowadzane na rachunek KCZZ, która przekaże je w odpowiedniej proporcji do poszczególnych ognisk związkowych.

Reforma zostanie wprowadzona w życie 1 kwietnia br.

Kierownik wydz. kultur. - oświatowego tow. Cieślikowska zreferowała projekt zorganizowania współzawodnictwa świetlic związkowych i poszczególnych związków zawodowych w działalności kulturalno - oświatowej.

Ustalono zasady współzawodnictwa na tym odcinku.

Prezydium KCZZ postanowiło ponadto ufundować 30 stypendiów po 10 tys. zł. miesięcznie dla szkolenia instruktorów teatrów amatorskich. Kandydaci na instruktorów przejdą 2-letni kurs w Państwowej Szkole Dramatycznej.

Kolejarze meldują Prezydentowi RP

O przekroczeniu rocznego planu pracy PKP

WARSZAWA (PAP). — Na ręce Prezydenta Bieruta nadszedł następujący meldunek od Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych R. P., podpisany przez prezesa A.Kuryłowicza i sekretarza generalnego A. Cieślika:

„Pracownicy kolejowi, zorganizowani w Związku Zawodowym Pracowników Kolejowych R. P. (ZZK), meldują Obywatelowi Prezydentowi, że przyrzeczenie swe, złożone w dniu 26 listopada 1948 r. przewiezienia w okresie od 20 listopada do 31 grudnia 1948 r. 13 milionów ton towaru i 63 milionów pasażerów, wykonali już do 28-go, a obecnie jeszcze ponadto dokonano 976 tysięcy ton załadunku towaru i przewieziono 709 tysięcy pasażerów.

Ogółem w roku 1948 przewieziono 113.976 tys. t. towaru i 383.709 tysięcy pasażerów zamiast przewidzianego w planie na rok 1948 przewiezienia 100 milionów ton towaru i 320 milionów pasażerów".

Agresja holenderska trwa dalej

mimo zakazu Rady Bezpieczeństwa

PARYZ PAP. — Mimo uchwały Rady Bezpieczeństwa która nakazała przerwanie ognia w Indonezji. **oddziały holenderskie w dalszym ciągu posuwają się w głąb Sumatry, wypierając wojska indonezyjskie z ich pozycji.**

Władze holenderskie w Indonezji zapowiadają przerwanie walk dopiero po zakończeniu „akcji policyjnej", tj. po zajęciu **całego terytorium Republiki Indonezyjskiej.**

Rzecznik rządu holenderskiego złożył oświadczenie, w którym wyraził przekonanie, że Waszyngton przyjmie życzliwie „holenderską koncepcję rozwiązania sprawy indonezyjskiej".

Niepokoje na Malajach

LONDYN (PAP). — Podano do wiadomości, że na Malajach doszło do walk między partyzantami a oddziałem brytyjskim.

Ośmiu żołnierzy brytyjskich zostało zabitych w pobliżu miejscowości Ipo.

W. Ażajew 34

Daleko od Moskwy

— Cóż zrobić najdroższa. Już dawno pogodziłem się z waszą obojętnością. Matko kochana, mnie cieszy nawet przelotne spojrzenie waszych oczu! Mnie wystarcza oddychać z wami jednym powietrzem „Choć rzadko, choć na tydzień raz chciałbym na wsi zobaczyć was" — żartował Liberman — Siadajcie moja piękna damo, w narciarskich spodniach.

Tania kiwając głową, ironicznie przyglądała się krzątającemu się Libermanowi.

— Szczerze dziwię się, że was nie wygnali z budowy. Mówią, że Batmanow jest mądrym człowiekiem, czy nie poznał się na was? Widocznie nie chcecie stracić ciepłego miejsca i zaczęliście mu mydlić oczy, tak samo jak temu towarzyszowi z punktu, który odszedł oczarowany. A może Sidorenko zdecydował wreszcie pozbyć się was?

Liberman cieniutko zaśmiał się i popatrzył na nią z rozrzewnieniem.

— Nigdy nie przestanę się wami zachwycać, moja królowo! Rzadkie połączenie: i ładna i mądra. Nawet Piękna Helena nie posiadała tylu pociągających zalet... A co dotyczy mnie, to zawsze byliście w błędzie. Matko kochana, jak Jakub Tarasowicz przejął się, gdy dowiedział się, że mnie zatrzymali! Jak ja sam przeżywałem to!

— Kto was zatrzymał? Gdzie się znalazł taki dziwak?

— Batmanow. Jest we mnie formalnie zakochany. Gdzie — mówi — znajdzie drugiego takiego naczelnika aprowizacji?

— Rzeczywiście trudno znaleźć takiego. I poco? Więc dwóch naczelników walczyło o was? Jeden nie chciał was u siebie zostawić, a drugi nie chciał wziąć ze sobą? Wam bezwzględnie pomogły wasze zdolności handlowe.

— Nie poruszajcie sprawy moich zdolności. Wiecie doskonale, że jestem nieszczęśliwym człowiekiem i że mogę każdej chwili komuś ustąpić to miejsce. Ja marzę o czymś innym...

— Stara pieśń! — roześmiała się Tania — Już nieraz ją słyszałam. Teatr, scena. Brat Łazarz — zasłużony artysta, talent we krwi. Ale trzeba już wymyśleć coś nowszego. A miejsce — nie oderwą was od niego sześćdziesięciosilnikowym traktorem.

Słowa Tani zupełnie nie dotknęły Libermana, słuchał ją z widoczną przyjemnością, nawet próbował pocałować ją w rękę.

— Jestem taki szczęśliwy, że was widzę Taneczka! Dziękuję, żeście nie przeszli obok nie zajrzawszy do mnie.

— Przyszłam z interesem i od razu przystępuję do rzeczy. Kiedy nareszcie ustaną obrzydliwości z materiałem? Nie bacząc na wszystkie obietnice, bardzo wielu rzeczy jeszcze nie dostarczyliście na nasz punkt. Mało sprzętu, paliwo się kończy, autola nie nadaje się, mechanizmy drogowe są niekompletne. Proszę spojrzeć, tu jest spis brakujących rzeczy! Liberman patrzył na spis i kiwając głową, powtarzał:

— Obrzydliwe, oburzające! Do sądu, do sądu! A jak z żywnością, czy są skargi? Jak z ubraniem?

— Produkty dzięki Bogu, przywieziono na początku lata. Z głodu nie umieramy. Łowimy ryby. Umundurowanie narazie jest, ale jeśli przyślecie nowych ludzi na nasz punkt — nie będzie ich w co ubrać.

— Nowych ludzi, przyślemy ubranych, prosto z igły. Czy nie ma więcej zażaleń?

— To jeszcze mało? Gdzież są brakujące materiały?

— Radzę wnieść skargę do Batmanowa. Matko kochana, punkt znajduje się w katastrofalnej sytuacji!

W poczekalni partorga sekretarz techniczny, młoda dziewczyna o dziecinnej twarzy z ożywieniem szeptała coś do siedzącego tam młodzieńca. Gdy tylko Tania się do niej zwróciła, uśmiech jej znikł, a wyraz twarzy stał się srogi i oficjalny.

— Przybyliście za wcześnie — powiedziała dziewczyna. — Zarejestruję was i wydam wam talony do stołówki, ale nie trzeba się było tak śpieszyć.

Rejestrować mnie nie potrzebujecie, nie proszę o talony.

— Nie jesteście delegatem?

— Nie jestem delegatem i chciałabym wiedzieć dlaczego?

— Nie jest mi wiadome dlaczego nie jesteście delegatem.

— Skąd jesteście z jakiego punktu? — zapytał młodzieniec, oglądając uważnie nieznajomą, ładną dziewczynę. —

— Jestem z daleka, z dziewiątego! A o co chodzi?

— Chodzi o to, że z daleko położonych punktów na konferencję nie wzywali — powiedziała dziewczyna nie kryjąc swego niezadowolenia, że młodzieniec zainteresował się gościem, który zachowywał się swobodnie jak gospodarz.

— Dlaczegóż nie wzywali? — dopytywała się Tania.

— Widocznie tak trzeba było! Wybaczcie towarzyszowi Załkindowi, że zapomniał uzgodnić z wami tę sprawę.

Dziewczyna odpowiadała wyzywająco, jak niekiedy kobiety rozmawiają pomiędzy sobą na tematy służbowe. Gdy Tania usłyszała znane jej nazwisko parparga, straciła zainteresowanie do rozmowy z sekretarką i prześlizgnęła się do gabinetu.

c. n.

N. Michajłow
Laureat premii Stalinowskiej

Białoruś na drodze do rozkwitu

W 31-rocznicę powstania Białoruskiej SRR

Wielka Rewolucja Listopadowa otworzyła dla Białorusi drogę do rozwoju gospodarczego i kulturalnego. **Twórcami białoruskiej państwowości byli Lenin i Stalin. Białoruska Republika Radziecka powstała 1 stycznia 1918 roku. W grudniu 1922 wstąpiła do ZSRR.**

Republika Białoruska leży na zachodnich granicach Związku Radzieckiego. Obszar jej wynosi 208 tysięcy kilometrów kw., ludność, według danych statystycznych z 1939 roku — ponad 10 milionów. **Pod względem ilości mieszkańców Białoruś zajmuje 3 miejsce w Związku Radzieckim — po RSFSR i Ukrainie.**

Republika Białoruska, tak samo jak inne republiki związkowe Związku Radzieckiego, ma prawo nawiązania bezpośrednich stosunków z innymi państwami. Białoruś jest, jak wiadomo, członkiem Organizacji Narodów Zjednoczonych.

ROLNICTWO — BOGACTWEM BIAŁORUSI

Białoruś jest przede wszystkim krajem rolniczym. Rolnictwo dawniej bardzo prymitywne, dziś dzięki stalinowskim pięciolatkom ogromnie się rozwinęło i jest w wysokim stopniu zmechanizowane. Przed wybuchem drugiej wojny światowej pracowało na Białorusi około **10.000 traktorów.**

Jedną z podstawowych kultur rolniczych Białoruskiej SRR jest len. Przed rozpoczęciem trzeciej pięciolatki produkcja lnu wzrosła w stosunku do czasów przedrewolucyjnych prawie trzykrotnie. Wiele miejsca zajmuje uprawa ziemniaków, będących podstawą hodowli nierogacizny. Spotyka się łany żyta i pszenicy.

ZNIKNĘŁY BAGNA I MOCZARY

Za czasów władzy radzieckiej podjęto na szeroką skalę prace nad **osuszaniem błot, zajmujących duże przestrzenie kraju.** W ciągu ubiegłych pięciolatek osuszono 700 tysięcy ha terenów błotnistych. Osuszanie błot stworzyło nie tylko nowe pastwiska, ale i też nowe drogi wodne, nowe gospodarstwa rybne i umożliwiło eksploatację nowych torfowisk. Na ziemiach zdobytych na błotnistych obszarach Białorusi sieje się pszenicę, len, a nawet roślinę kauczukonośną — kok-sagyz.

Oblicze wielkich obszarów Białorusi zmieniło się nie do poznania. Gdzie niegdyś były bagniste, bezludne puszcze leśne, chmary komarów i zgniły, błotnisty odór — dziś, dzięki wytrwałemu wysiłkowi narodu powstała twarda ziemia, widać zasiewy kołchozów i sowchozów. **Ziemie, niegdyś leżące odłogiem, dziś są uprawiane.**

PRZEMYSŁ ROZWIJA SIĘ POMYŚLNIE

Przemysł białoruski, który prawie w całości powstał dopiero w czasach władzy radzieckiej, opiera sią na surowcach miejscowych i sprowadzanych. Na surowcach miejscowych opiera się produkcja dykty, zapałek i papieru, tkanin lnianych obuwia i szkła. Przemysł budowy maszyn, konfekcyjny i dziany zaopatruje się w surowce sprowadzane.

Uprzemysłowienie i kolektywizacja przyczyniły się do podniesienia dobrobytu mieszkańców Białorusi.

ROZWÓJ KULTURY I SZTUKI

Po rewolucji rozwinęła się w szybkim czasie narodowa kultura Białorusi. Powstała Akademia Nauk Białoruskiej SRR i cały szereg instytutów naukowych. Białoruś posiada obecnie 20 szkół wyższych — gdy przed rewolucją nie było tu ani jednej. Rozwinęła się białoruska literatura i sztuka. Powstały białoruskie teatry narodowe, otwarto konserwatoria, galerie obrazów, studia filmowe.

MIŃSK — DŹWIGNĄŁ SIĘ Z GRUZÓW

Białoruś była jednym z krajów Związku Radzieckiego, które pierwsze odczuły potworność najazdu armii hitlerowskiej. Przemysł tutejszy uległ zupełnemu zniszczeniu, fabryki wysadzone w powietrze leżały w gruzach. Miasta spalone. Mińsk zniszczony był w 80 procentach. Uszkodzone przez Niemców wodociągi nie działały, barbarzyńcy zniszczyli uniwersytet rozgrabili budynek Akademii Nauk, wraz z jej instytutami zniszczyli państwową galerię obrazów. Obszary nadające się pod uprawę rolną zmniejszyły się do połowy, pola zarosły chwastami, sady wyrąbano. Niemcy zniszczyli 412 tysięcy domów kołchoźników, 600 tysięcy kołchoźniczych zabudowań gospodarskich. Połowa bogactw narodowych zginęła.

Po wygnaniu Niemców rozpoczęły się gigantyczne wysiłki nad wskrzeszeniem życia gospodarczego Białorusi. Uruchomiono już liczne zakłady przemysłowe. Odbudowuje się miasta, a przede wszystkim stolicę republiki — Mińsk. Chłopi przesiedlili się już z ziemianek do nowych chat.

POTĘŻNY ROZMACH INWESTYCJI

Ogromne są plany prac nakreślone na najbliższe lata. Plan powojennej pięciolatki przewiduje nie tylko budowę, ale i przekroczenie przedwojennego poziomu przemysłu na rok 1950. W gospodarce białoruskiej zainwestowane będzie w ciągu bieżącej pięciolatki 7 miliardów rubli, t. j. znacznie więcej, niż we wszystkich trzech ubiegłych pięciolatkach łącznie. W ostatnim roku powojennej pięciolatki produkcja przemysłu białoruskiego przekroczy co do ilości produkcję z roku 1940 o 16 proc. Powstają tu nowe fabryki samochodów i traktorów. Białoruś będzie posiadać własny przemysł budowy maszyn.

Powstaje również potężna baza energetyczna. W ciągu pięciolatki moc elektrowni białoruskich przewyższy poziom przedwojenny 2,2-krotnie. Większość elektrowni będzie zasilana torfem. Po upływie bieżącej pięciolatki ilość torfu wydobywanego wyniesie 4.162 tysięcy ton, to znaczy, że wzrośnie ona w ciągu tych pięciu lat trzykrotnie. Dla korzystniejszej eksploatacji torfu wybudowano fabryki brykietów.

Powstaną po raz pierwszy w Białorusi także elektrownie wodne. W szybkim czasie rozwinie się również przemysł lekki i spożywczy. Założy się dwa wielkie kombinaty tekstylne, produkujące cienkie tkaniny wełniane. Powstaną nowe fabryki obuwia, skóry i zapałek. Przemysł spożywczy, mięsny, nabiałowy będzie dostarczał o 12 procent więcej towaru niż przed wojną.

TWÓRCZA SIŁA USTROJU RADZIECKIEGO

W zniszczonych przez Niemców miastach wre praca nad odbudową. W ciągu pięciolatki będzie oddanych do użytku 2,700 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej. Odbudowują się wsie, spalone przez okupanta. **Białoruska wieś drewnianych chałup ustępuje miejsca doskonale urządzonym osiedlom, o domach murowanych, krytych dachówką lub blachą.** W roku 1950 ilość świetlic, czytelń i bibliotek przewyższy cyfrę przedwojenną o prawie 2.000. W tym też okresie będzie w zupełności odbudowana Akademia Nauk Białoruskiej SRR, jej instytuty, laboratoria, biblioteki i stacje doświadczalne.

W roku 1950, po zakończeniu planu pięcioletniego, Białoruś będzie krajem jeszcze bardziej kwitnącym i o wyższym poziomie kulturalnym, niż przed wojną. Tak przejawia się wielka siła twórcza ustroju radzieckiego.

TO I OWO

POD DOBRĄ DATĄ

Łódź, proszę Was, wiadomo: miasto raczej skromne, ciche i pracowite. Ludziska — w przeważającej większości — o świcie do roboty ganiają, więc spać idą, jak to się mówi, z kurami. Późniejszym wieczorkiem — poza jedną może Piotrkowską — ulice świecą nie tyle nawet latarniami, ile pustką i krom paru amatorów „gazu" czy tramwajarzy spawających szyny acetylenem nie wielu w rzeczy samej przechodniów zobaczyć można.

Nie znaczy to wcale, iż zawsze w naszym mieście jest tak spokojniutko i „kameralnie". Ot, 31-go grudnia ubiegłego nie dawno roku — na ulicach, proszę bardzo, wbrew można powiedzieć, zwyczajowi było wszędzie rojno oraz gwarno, jak u cioci na imieninach.

Weźmy np. taką Naftową. Ulica normalnie ciemna i bynajmniej nie reprezentacyjna, a tu ruch, w kamienicach „pełne światła". Zaglądamy do jednego z błyszczących gmachów — muzyka, tańce, śpiew. Spółdzielcy z rodzinami się bawią.

Na Ogrodowej, przed siedzibą naszego szanownego województwa — tłum. Interesanci? Skądże znowu. O tej porze? Bądź co bądź godzina 23-cia.

Interpelujemy zebranych obywateli i obywatelki w balowych sukniach.

— Owszem — powiadają — przypuszczenie Wasze jest słuszne: mamy interes. Do Nowego Roku. Chcemy go właśnie obejść jak najhuczniej w siedzibie województwa. Tylko, że tłok, widzicie, fatalny. Dlatego czekamy w kolejce, aż ob. 1949 zacznie nareszcie urzędować.

Gdy dojeżdżamy do Placu Wolności, wskazówka zegara ratuszowego „przystaje" na dwunastej. Okoliczność niby drobna i nie wiele znacząca, a tu w całym mieście podnosi się wielki rejwach: huczą syreny fabryczne; grzmią salwy powitalne, pękają z trzaskiem fajerwerki...

Nie każdy noworodek ma takie szczęście, by urodzić się w nastroju podobnej radości i wesela. Nowy Rok 1949-ty jest zresztą wyjątkowym szczęściarzem. Urodził się przecie w znacznie lepszych warunkach niż jego poprzednicy. Istnieją także ustalone planowo nadzieje, iż urośnie i rozwinie się lepiej, niż 1945, 1946, 1947 i 1948.

Dla tego nie miejmy żalu, że zamącił normalną nocną ciszę naszego spokojnego miasta. Ma „chłopak" prawo do hucznych urodzin. **E. TAM**

Gospodarka nasza przybliża Polskę do socjalizmu

Budżet na rok 1949

Wydatki mają pokrycie w dochodach Państwa—Rozległe zadania inwestycyjne—Trwały wzrost stopy życiowej mas pracujących

Preliminarz budżetowy na rok 1948 był pierwszym budżetem po wyzwoleniu, obejmującym pełny okres roczny oraz wniesionym na jesienną sesję Sejmu. W tym roku mamy do zanotowania nowy sukces w dziedzinie budżetowej. Preliminarz na rok 1949 obejmuje po raz pierwszy całość wydatków państwowych, a więc bieżące wydatki administracji, jak również wydatki na inwestycje przedsiębiorstw państwowych i administracji. Słowem budżet i państwowy plan inwestycyjny zostały połączone w jedną organiczną całość. Po raz pierwszy więc została zrealizowana w Polsce Ludowej zasada zupełności i jedności budżetu, ułatwiająca znakomicie ustalenie najbardziej celowej hierarchii potrzeb, właściwe rozłożenie zasobów finansowych państwa oraz racjonalne pokrycie wydatków.

Dalszym krokiem na drodze pogłębienia naszej gospodarki jest opracowanie na polecenie Rady Państwa po raz pierwszy w Polsce zestawienia zbudowanych według jednolitego systemu **budżetów gmin wiejskich i miejskich** oraz powiatowych i wojewódzkich związków samorządowych. Umożliwiło to wprowadzenie na czas potrzebnych poprawek do budżetu państwowego i budżetów samorządowych, sharmonizowanie ich, oraz dało jasny obraz całej publicznej gospodarki budżetowej w Polsce.

Nowy budżet państwowy preliminuje po stronie wydatków **602,9 miliardów złotych.** W tej liczbie wydatki bieżące wyniosą 328,6 miliardów zł, wydatki inwestycyjne — 267,0 miliardów zł. Liczby te w porównaniu z rokiem ubiegłym poważnie wzrosły, bowiem wydatki budżetowe na r. 1948 wynosiły 271,5 miliarda zł, a rozchody na inwestycje przewidywane państwowym planem inwestycyjnym — 190,6 miliarda złotych.

Mimo tak znacznego rozszerzenia zadań budżetowych na rok 1949 — należy to specjalnie podkreślić — **budżet jest całkowicie realny i zrównoważony,** wydatki znajdują pełne pokrycie w dochodach państwa.

Jest to dowód, iż **gospodarka nasza opiera się na zdrowych podstawach.** Nie ma potrzeby zwiększania emisji pieniądza dla pokrycia wydatków budżetowych, co wobec stałego wzrostu produkcji i poziomu inwestycji powinno dać w rezultacie wydatne wzmocnienie wartości złotego. Wydatki preliminowane na cele inwestycyjne na rok 1949 wskazują, iż rząd zamierza zrealizować **rozległe zadania inwestycyjne,** powiększając kredyty na ten cel w porównaniu z kwotami tegorocznego planu inwestycyjnego o 31,2 proc.

Tow. min. Minc mówiąc w swoim referacie na Kongresie Zjednoczeniowym o wzroście sum, przeznaczonych na inwestycje w r. 1949, oświadczył m. in.: **„Wszystkie te wydatki muszą być poczynione i tempo ich nie może być zmniejszone, gdyż zmniejszanie tempa inwestycji oznaczałoby zmniejszenie tempa naszego rozwoju, a na pewnych odcinkach mogłoby oznaczać nawet zatrzymanie naszego rozwoju. Rozumiemy dobrze, że rozwijamy się szybko dlatego, że dużo inwestujemy. To, co zainwestowaliśmy w 1945 roku, dało nam możność rozszerzenia produkcji w 1946 r. To, co zainwestowaliśmy w 1946 roku, stanowiło podstawę dla rozszerzenia produkcji w następnych latach. Musimy i będziemy inwestować we wzrastającym tempie. Takie jest prawo naszego rozwoju".**

Słowa te Kongres Zjednoczeniowy i cały kraj przyjął z żywym aplauzem, nikt bowiem nie kwestionuje już dziś słuszności zasady, że jedynym sposobem trwałego zwiększania dobrobytu mas pracujących są **stałe nakłady inwestycyjne,** powiększające zdolność produkcyjną kraju, a tym samym i zdolność konsumcyjną ludzi pracy.

Jednakże nie tylko wysokość kredytów inwestycyjnych świadczy o działalności rządu w interesie mas pracujących. **Troska rządu ludowego o człowieka pracy** i jego wszechstronny rozwój widoczna jest również przy analizie innych pozycji budżetowych.

Przy ogólnym wzroście w r. 1949 w porównaniu z r. 1948 bieżących wydatków administracji państwowej o 21 proc., budżet Ministerstwa Oświaty jest większy aż o 93 proc. Prócz tego znaczne sumy na cele oświatowe preliminowane są w budżetach wielu innych resortów.

Wydatki na kulturę i sztukę wzrosną o blisko 90 proc. na lecznictwo i zdrowie publiczne o 42 proc., na opiekę społeczną o około 29 proc. Kwoty przeznaczone zaś na renty i emerytury będą w roku 1949 półtorakrotnie wyższe niż w roku 1948.

Wzrostowi wydatków państwowych towarzyszy **stały wzrost dochodów skarbowych.** Preliminarz budżetowy na rok 1949 przewiduje zwiększenie wpłat przedsiębiorstw podległych Ministerstwu Przemysłu i Handlu do Skarbu Państwa. Przyczyną tego pocieszającego zjawiska jest **bez wątpienia ruch współzawodnictwa,** zwiększenie wydajności pracy, racjonalizacja procesów produkcyjnych, **nowy socjalistyczny stosunek robotników do pracy** oraz akcja oszczędnościowa, aczkolwiek rozmiary jej są jeszcze niedostateczne. Wszystkie te czynniki powodują wzrost rentowności unarodowionego przemysłu.

Analiza preliminarza budżetowego wykazuje **wielkość zadań, jakie mamy do wykonania w roku 1949.** Wszystkie komórki i instancje partyjne powinny mobilizować masy ludowe do wykonania tych zadań, do wykonania z nadwyżką planu 3-letniego, dzięki czemu uzyskamy **dalszy wzrost stopy życiowej i należytą bazę wyjściową dla realizacji 6-letniego planu budowy podstaw socjalizmu.**

Przybliżanie zaś Polski do socjalizmu jest — jak to stwierdził **tow. Bierut** w przemówieniu, zamykającym pierwszy Kongres PZPR — **świętym obowiązkiem każdego członka Partii.** Z. E. Dk.

Kosso Istvan
Minister przemysłu Węgier

Demokratyczne Węgry na progu 1949 r.

Wielkie sukcesy dotychczasowe dają pewność realizacji dalszych osiągnięć

Wkraczając w nowy 1949 rok, masy pracujące Węgier mogą poszczycić się ogromnymi sukcesami na polu przeobrażenia życia swego kraju.

Najważniejszym czynnikiem politycznym, który zadecydował o szybkim rozwoju Węgier na drodze do socjalizmu, jest rozgromienie sił reakcji oraz konsolidacja sił klasy robotniczej na podstawie połączenia partii komunistycznej i socjal-demokratycznej w jedną Węgierską Partię Pracujących. Klasa robotnicza pod kierownictwem Węgierskiej Partii Pracujących jest przodującą siłą demokracji węgierskiej. Klasa robotnicza Węgier wykazała swą zdolność do kierowania państwem.

Miniony rok był pierwszym rokiem planowego rozwoju przemysłu węgierskiego. Zgodnie z planem trzyletnim produkcja przemysłowa w pierwszym roku realizacji planu miała wyrażać się sumą 11.932.906.000 forintów. W rzeczywistości plan został przekroczony i produkcja wyraża się sumą 12.468.375.000 forintów. Tak więc plan pierwszego roku został wykonany w 104,5 proc.

Decydującym warunkiem osiągniętych sukcesów w dziedzinie przebudowy demokratycznej i rozwoju gospodarczego Węgier jest **wszechstronna i bezinteresowna pomoc Związku Radzieckiego** i jego światowo-historyczne doświadczenie budownictwa socjalistycznego. Wykorzystując to doświadczenie, węgierska klasa robotnicza pewnie wiedzie kraj na drodze do przeobrażeń socjalistycznych.

Zwycięstwa nowej demokracji węgierskiej w dziedzinie gospodarczej osiągnięte zostały również dzięki powstaniu nowego stosunku do pracy. Robotnicy znacjonalizowanych przedsiębiorstw świadomi są tego, że pracują dla siebie, a nie dla kapitalistów, a ta świadomość rodzi entuzjazm, który znajduje wyraz we współzawodnictwie pracy.

Współzawodnictwo pracy obejmuje obecnie 95 procent robotników, zatrudnionych w państwowych przedsiębiorstwach Węgier.

Sukcesy gospodarcze demokracji węgierskiej przyczyniły się do znacznego podniesienia dobrobytu mas pracujących. Realna płaca robotników przekroczyła już realną płacę ostatniego przedwojennego roku, a obecnie osiągnęła ona poziom przewidziany w planie trzyletnim na ostatni rok.

Dzięki rozwojowi przemysłu rolnictwo Węgier otrzymuje coraz więcej traktorów, maszyn rolniczych i nawozów sztucznych. Przyczynia się to do znacznego wzrostu wydajności.

Wśród chłopów, zwłaszcza tych, którzy otrzymali ziemię z reformy rolnej, spółdzielczość zyskuje sobie coraz więcej zwolenników. Obecnie jest już na Węgrzech przeszło 300 gospodarstw spółdzielczych, powstałych na zasadzie wspólnej uprawy ziemi. Sukcesy tych gospodarstw są bardzo duże.

Rok miniony był dla nowej demokracji węgierskiej rokiem nie tylko wielkich sukcesów w dziedzinie gospodarczej odbudowy kraju, lecz również wielkich doświadczeń politycznych szerokich mas ludu pracującego. Doświadczenia te dają masom pracującym siłę i pewność w walce z przeciwnikami przeobrażeń demokratycznych, w walce o zakończenie planu trzyletniego — 1949 roku

Z otuchą patrzymy w przyszłość

Ochoczo i wesoło witała robotnicza Łódź Nowy Rok

Przeciągły gwizd syren fabrycznych, jasne na ciemnym tle nocy — rakiety świetlne, strzały na wiwat — obwieściły Łodzi, **że stary rok się skończył, a nowy rozpoczął. Wesoło i ochoczo** minęła noc sylwestrowa — ponad 150 zabaw publicznych urządzono w naszym mieście: bawili się wspólnie pracownicy instytucji państwowych, spółdzielczych, społecznych, członkowie związków zawodowych — słowem cała robotnicza Łódź. Zabawy te odbyły się we własnych świetlicach, bądź w zamkniętych, wynajętych lokalach po uzyskaniu pozwolenia z odpowiedniego starostwa.

Wszędzie aż do białego rana przygrywała wesoło do tańca orkiestra. Zamiast wódki, która zwykle w noc sylwestrową lała się strumieniami, w tym roku postanowiono pić piwo, które znacznie staniało i wino, — dzięki czemu nie zanotowano wypadków zatrucia alkoholem. Słabym powodzeniem cieszyły się kawiarnie i dancingi łódzkie — nie dziwnego, bowiem tylko za wynajęcie stolika żądano od 1500 do 2500 zł. Świat pracy wolał więc noc sylwestrową spędzić na własnych zabawach, gdzie opłaty obliczano w zależności od kosztów własnych, a nie na zysk.

I tak naprzykład: pracownicy PDT bawili się w lokalu dawnej restauracji „Tivoli'', pracownicy „Społem'' — we własnej, pięknie udekorowanej kolorowymi wycinkami, świetlicy przy ul. Naftowej, pracownicy naczelnej Organizacji Technicznej—również we własnej świetlicy, Wojsko Polskie spędziło wesoło Sylwestra w Domu Żołnierza przy ul. Daszyńskiego. Plastycy, literaci i dziennikarze bawili się w swoich klubach. Wszędzie pełno światła, baloników, barwnych serpentyn i confetti — tych nieodłącznych akcesoriów każdej zabawy.

* * *

Nie wszyscy jednak mieszkańcy Łodzi tańczyli i bawili się przez całą noc. Wielu zastał Sylwester przy pracy — na dyżurach — czuwali nad tym, by normalny tok życia miejskiego niczym nie był zakłócony. A więc czuwał w budce dróżnik kolejowy, trwał na posterunku funkcjonariusz Milicji Obywatelskiej, dyżurowała Straż Ogniowa, czuwało Pogotowie lekarskie, czynne były telefony i telegraf na poczcie.

Straż Ogniowa wezwana była do jednego wypadku pożaru, który wybuchł na strychu kamienicy przy zbiegu ulic 11 Listopada i Zachodniej. Trzy oddziały straży pod dowództwem płk. Kalinowskiego szybko zlokalizowały i ugasiły pożar. Okazało się, że na strychu zapaliły się szmaty, a ogień zaprószył znajdujący się tam w stanie nietrzeźwym dozorca domu.

Miejskie Pogotowie wzywano do 15 wypadków — były to przeważnie uliczne nagłe zasłabnięcia, a w jednym wypadku niefortunne strzały na wiwat zraniły trzy osoby.

Pogotowie Ubezpieczalni udzieliło pomocy w około 100 wypadkach chorobowych, głównie na tle nadmiernej konsumpcji. Położnicze Pogotowie Ubezpieczalni przewiozło do szpitali 13 położnic — 13 nowych obywateli przybyło więc Łodzi w noc Sylwestrową.

* * *

Radośnie witali łodzianie Nowy Rok — tym radośniej, że plan trzyletni i plan 6-letni stawia przed klasą robotniczą i chłopstwem i inteligencją wspaniałe perspektywy rozwoju naszego kraju i dobrobytu ludzi pracy

Witamy więc Nowy Rok z niepłonną nadzieją, że przyniesie on dalszą poprawę bytu mas pracujących. (m. z.)

Uwaga, wchodzimy „na antenę"
Radosny Sylwester w PZPB Nr 1

...„Szczęśliwego Nowego Roku.... żeby nam się dobrze działo... wolność"... — ludzie ściskają się, płacząc i śmiejąc się, orkiestra gra „tusz'', rozlegają się odgłosy wystrzałów. Jest dokładnie godzina 12-ta — początek Nowego Roku.

W sali **Domu Kultury im. L. Waryńskiego** tłoczno, gwarno i radośnie. To pracownicy PZPB nr. 1 obchodzą dziś na „wesoło'' **pożegnanie starego i powitanie Nowego Roku.** Właśnie minął moment kulminacyjny i zabawa toczy się dalej. Przy bufecie ścisk — każdy chce wypić „na pomyślność'' — ale raczej wino lub piwo, bo wódki mało. Gosposie w białych fartuchach roznoszą przekąski i słodycze— zamówień mają dużo — a dobrze, gdyż całkowity dochód z biletów wstępu i bufetu przeznaczony jest na PZPR.

Orkiestra robotnicza gra zamaszystego oberka, tancerze przytupują, aż wióry lecą z podłogi. W przerwie atrakcje: goście przesyłają sobie przez zainstalowany na sali megafon — nawzajem pozdrowienia. Niektórzy popisują się śpiewem. Sala reaguje oklaskami, często w tym celu, żeby zagłuszyć niefortunnego śpiewaka.

Nagle rozlega się głos: „uwaga, wchodzimy na antenę. Będzie nas słuchał cały świat. Niech wiedzą wszyscy, jak łódzki robotnik wita Nowy Rok.

Więc to już. Speaker mówi coś do mikrofonu. Orkiestra zaczyna walczyka. Cała sala tańczy i śpiewa. „Wszystkie rybki'' — basują męskie głosy, a odpowiadają im cienkie, kobiece. Wszyscy pracownicy PZPB. Nr. 1 z biur i warsztatów bawią się razem, nie ma różnic między nimi.

Wśród wirujących par z trudem dostrzec można znane postacie przodowników pracy. Oto **Strumiński i Kowalski**, a dalej **Dolniakowa, Michalska, Rybakowa i Switoniakowa.**

„Niech żyją przodownicy pracy'' pada okrzyk przy mikrofonie i natychmiast podchwytują go setki ust. Speaker wymienia nazwiska bohaterów pracy „bawełnianej jedynki'' — niech wszyscy o nich wiedzą, niech idą w ich ślady

Właśnie przesuwa się obok w zawrotnym oberku 19-letnia **Halina Lipińska**, inicjatorka współzawodnictwa pracy. „Nie było jeszcze u nas takiej wspaniałej zabawy" — mówi zatrzymując się na chwilę, mamy się z czego cieszyć, plan wykonany i partie się połączyły''

„Niech żyje współzawodnictwo pracy'' — sala trzęsie się od okrzyków. Komitet zabawowy krząta się tu i tam, pilnuje porządku. Przybyli przedstawiciele Zw. Zawod. Łódzkiego i Wojewódzkiego Komitetu Partyjnego.

„W pełni zasłużyliśmy na dzisiejszą radość, bo spełniliśmy obowiązek wobec państwa'' — mówi tow. Rybakowa, a Switoniakowa dodaje :„tak się bawią tylko ludzie naprawdę wolni w wolnym kraju''.

„Szła dzieweczka do laseczka'' śpiewają tańczący, a głos ich płynie na falach eteru daleko w świat. Z radością i wiarą w pomyślną przyszłość rozpoczynają „Szajblerowcy'' Nowy Rok. H. Sam.

Wieści z ZSRR

50-ta ROCZNICA STRAJKU KOLEJARZY TYFLISKICH

Społeczeństwo republik kaukaskich obchodziło w tych dniach 50-tą rocznicę wybuchu wielkiego strajku robotników kolejowych w Tbilisi (dawniej Tyflis).

Strajk ten, który odbywał się pod bezpośrednim kierownictwem Józefa Stalina, należy do najdonioślejszych wydarzeń w ruchu rewolucyjnym Gruzji i Kaukazu.

Szczególnie uroczyście obchodzona była pamiętna data na terenie wielkich zakładów budowy i remontu lokomotyw i wagonów w Tbilisi, które zapoczątkowały strajk. Występujący na wiecu okolicznościowym starzy robotnicy — uczestnicy walk rewolucyjnych i strajku — zobrazowali chlubną drogę przebytą przez proletariat gruziński w ciągu półwiecza minionego.

Na terytorium zakładów, które rozbudowane zostały za czasów władzy radzieckiej w ogromnym stopniu, otwarto stałą wystawę. Na wystawie zgromadzono między innymi liczne materiały dotyczące strajku, w tej liczbie wyjątki ze wspomnień Stalina, w których czytamy:

„Wspominam 1898 rok, gdy po raz pierwszy powierzono mi kierownictwo organizacją robotników kolejowych. Tu, w gronie tych towarzyszy, otrzymałem swój pierwszy bojowy chrzest rewolucyjny. Robotnicy tyfliscy byli pierwszymi moimi nauczycielami."

WYSTAWA MALARZY LENINGRADZKICH

W Leningradzie dokonano otwarcia pierwszej, wielkiej, powojennej wystawy dzieł miejscowych artystów - malarzy, na której zgromadzono ponad 300 prac z dziedziny malarstwa, rzeźby i grafiki. Powszechną uwagę zwracają obrazy: „Lenin proklamuje władzę radziecką" — Sierowa i „Lenin podczas egzaminów na uniwersytecie" — Oriesznikowa, odznaczone nagrodą stalinowską.

Komunikacia w pełni zdała egzamin
Osiągnięcia w roku ubiegłyn i zadania na przyszłość

W związku z przedterminowym wykonaniem planu przewozów oraz poważnymi osiągnięciami na wszystkich odcinkach gospodarki Ministerstwa Komunikacji, red. gospodarczy PAP — Witold Nowierski, przeprowadził rozmowę z ministrem komunikacji — Janem Rabanowskim, uzyskując następujące interesujące informacje i wyjaśnienia.

Rok 1948 przyniósł bardzo poważne wyniki pracy na wszystkich odcinkach gospodarki Ministerstwa Komunikacji.

Plan przewozów towarów na PKP w roku 1948 przewidywał przewóz 100 miln. ton towarów. Na tym odcinku PKP odniosły poważny sukces, wykonując przewóz 113 miln. ton towarów. Również sprawność przewozów zwiększyła się znacznie, gdyż wykonaliśmy 30 miliardów tono-kilometrów, zamiast planowanych 28.2 miliarda.

W ruchu pasażerskim PKP przewiozły w roku 1948 prawie 387 miln. pasażerów, podczas gdy plan przewidywał przewóz 320 miln. pasażerów. Na odcinku przewozu samochodowego planowany był przewóz 18 miln. pasażerów, zaś przewieziono 19.8 miln. pasażerów, wykonując plan w 110 proc. W przewozie towarów transportem samochodowym wykonano plan w 196 proc., przewożąc 239 tys. ton, zamiast planowanych 122 tys. ton. Te poważne wyniki na odcinku transportu samochodowego udało się osiągnąć przez wprowadzenie do ruchu nowoczesnych samochodów, zwiększenie linii stałej obługi samochodowej, wyeliminowanie z ruchu pasażerskiego poważnej ilości samochodów ciężarowych i zastąpienie ich autobusami, jak również przez doszkolenie obsługi technicznej i eksploatacyjnej.

Żegluga śródlądowa przewiozła 511 tys. pasażerów oraz 538 tys. ton towarów.

W lotnictwie komunikacyjnym plan przewozu towarów i pasażerów w ruchu krajowym został wykonany w 100 proc.

OSIĄGNIĘCIA W DZIALE INWESTYCJI

Plan inwestycyjny został nie tylko wykonany ale i **przekroczony.** Z ważniejszych prac inwestycyjnych dokonanych w ciągu 1948 r. należy wymienić: odbudowanie 185 km zniszczonych torów, zwłaszcza na Ziemiach Zachodnich odbudowa 212 mostów kolejowych długości 8,5 km (plan na tym odcinku wykonano w 125 proc.), zelektryfikowanie 85 stacji, zainstalowanie nowoczesnych urządzeń bezpieczeństwa ruchu pociągów na 212 stacjach, jak również zwiekszenie ilości taboru kolejowego o przeszło 3 proc. w stosunku do roku ub.

Na odcinku budowy dróg kołowych odbudowano i przebudowano ok. 3 tys. km dróg, zwracając specjalną uwagę na budowę dróg gminnych, w trosce o podniesienie gospodarcze wsi. Wybudowano również 137 mostów stałych, długości 6.018 km i oddano je do ruchu kołowego.

Na odcinku dróg wodnych naturalnych i sztucznych prowadzono intensywnie prace regulacyjne, odbudowywano zniszczone śluzy, oczyszczano kanały i łożyska rzek.

ZDOBYCZE NA ODCINKU SOCJALNYM

Ruch współzawodnictwa podjęty został w roku bież. masowo przez pracowników transportu i właśnie dzięki temu Ministerstwo Komunikacji zdołało wykonać przewozy o 30 proc. wyższe od planowanych. Dzięki ruchowi współzawodnictwa nie tylko uzyskaliśmy poważne sukcesy eksploatacyjne i inwestycyjne, lecz również mogliśmy polepszyć byt pracowników komunikacji przez odpowiednie zwiększenie zarobków.

W wyniku troskliwej opieki roztoczonej nad pracownikami transportu, mamy do zanotowania szereg przesunięć dawnych robotników na kierownicze stanowiska. Prowadzona jest również akcja doszkalania dla tych, którzy z uwagi na swe zdolności nadają się do przesunięcia na stanowiska wyższe.

WSPÓŁPRACA KOMUNIKACJI Z PRZEMYSŁEM

Praca komunikacji związana jest ściśle z pracą przemysłu. Dzięki ścisłej koordynacji prac tych dwóch resortów, Ministerstwo Komunikacji uniknęło zbytecznych postojów wagonów, co w znacznym stopniu przyczyniło się do wykonania i przekroczenia planu.

Z drugiej strony Ministerstwo Komunikacji jest jednym z największych odbiorców przemysłu. Nie odczuwaliśmy w ubiegłym roku braku w zaopatrzeniu. Otrzymywaliśmy wszystkie konieczne ilości zarówno w taborze kolejowym, w materiałach do budowy nawierzchni, w węglu, zaopatrzenia personelu itp.

NAJWAŻNIEJSZE OSIĄGNIĘCIA MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

Jako jedno z najważniejszych osiągnięć należy uznać wprowadzenie do ruchu **nowowyprodukowanego w Polsce parowozu,** całkowicie polskiej konsturkcji. Parowóz ten o sile 2.200 koni mechanicznych i szybkości 110 km, prowadzić może pociąg o wadze 600 ton. Parowozy te uchodzą za jedne z najlepszych w Europie, przyczyniły się znacznie do polepszenia ruchu kolei, zwłaszcza w przebiegach ruchu pasażerskiego.

W roku ub. zainstalowaliśmy światło elektryczne w ok. 800 wagonach i ok. 2.200 wagonów otrzymało światło gazowe.

Na podkreślenie zasługuje również wybudowanie nowej linii kolejowej 85 km długości **na trasie Tomaszów—Radom.** W konsekwencji linia ta skraca poważnie odległość między **Lublinem, Łodzią a Poznaniem.**

Dużym sukcesem było przedterminowe zakończenie montażu mostu średnicowego na Wiśle w Warszawie oraz odbudowanie trzech dużych mostów na Odrze.

Na uwagę również zasługuje fakt, iż dzięki stale rosnącemu współzawodnictwu pracy, osiągnęliśmy przekroczenie planu na odcinku przewozów osobowych o 12 proc., zaś na odcinku przewozów towarowych o 13 proc. przy tej samej ilości personelu. Łączne oszczędności z tego tytułu wynoszą **ok. 6 miliardów zł.**

NAJWAŻNIEJSZE ZADANIA NA ROK 1949

W roku 1949 przewidujemy dalsze usprawnienie w ruchu towarowym i pasażerskim. Przewiduje się ponadto dalszą odbudowę mostów drogowych i kolejowych, poważne roboty wodne, rozbudowę sieci samochodowej przede wszystkim na obszarach małego zagęszczenia linii kolejowych jak również elektryfikację węzłów warszawskiego i gdańskiego.

Czytelnicy piszą

W sprawie dzieł Mickiewicza

W związku ze 150-leciem urodzin naszego wielkiego wieszcza narodowego miało się ukazać wielkie narodowe wydanie dzieł Adama Mickiewicza. Od roku już rozpisano prenumeratę na pierwsze cztery tomy „Dzieł poetyckich". Widocznie jednak do druku zabrano się dość późno, jeżeli do tej pory książek jeszcze nie otrzymaliśmy, a rocznica właśnie minęła!

W 150 rocznicę urodzin wielkiego poety — ukazał się w Związku Radzieckim cały szereg wydań jubileuszowych dzieł Mickiewicza. Wydano w albumowych wydaniach „Ballady", „Sonety Krymskie", „Grażynę" itd. itd. Wspaniałe jednotomowe wydanie „Wybranych dzieł poetyckich" rozeszło się w setkach tysięcy egzemplarzy. Ukazał się pierwszy tom „Dzieł Wszystkich".

Piszę o tym wszystkim tylko na marginesie! Chodzi mi w tej chwili o co innego — mianowicie o sam system sprzedaży dzieł wieszcza narodowego. Cztery pierwsze tomy kosztują w prenumeracie 800 złotych. W sprzedaży normalnej te cztery tomy będą kosztowały 1.500 złotych. Czy nie za duża będzie różnica?

Mam wrażenie, że dzieła wieszcza narodowego w ten sposób powędrują do ludzi bogatszych, zamiast trafić naprawdę w setkach tysięcy egzemplarzy do mieszkań robotników i pod strzechy wieśniacze, o czym marzył poeta.

Jeżeli można było w prenumeracie dać cztery tomy za 800 złotych — to można je wydać w tej samej cenie również w wolnej sprzedaży — dla ludzi pracy, dla robotników, chłopów i młodzieży szkolnej. Rady Zakładowe na pewno wzięłyby na siebie obowiązek sprzedaży wśród załóg fabrycznych dzieł Adama Mickiewicza — nawet w sprzedaży ratalnej tak, by nawet niżej uposażeni robotnicy mogli je zakupić.

Nie powinno być w Polsce ani jednego domu, gdzie by na półce nie stała świętość narodowa — dzieła naszego natchnionego wieszcza, którego 150 rocznicę tak wspaniale uczciła cała Słowiańszczyzna — ze Związkiem Radzieckim na czele.

L. Rawska.

Wielkie zainteresowanie zagranicy
udziałem w Międzynarodowych Targach Poznańskich 1949 r.

Najbliższe Międzynarodowe Targi Poznańskie odbędą się w czasie od 23 kwietnia do 10 maja 1949 r. Wzbudziły one już olbrzymie zainteresowanie sfer gospodarczych nie tylko w kraju, ale i zagranicą, skąd napływają ustawicznie nowe zgłoszenia wystawców.

Na ostatnich Międzynarodowych Targach Poznańskich eksponaty zagraniczne wystawione były w jednym pawilonie. W nadchodzącym roku wystawcy zajmą zamiast jednego, dwa reprezentacyjne pawilony wielkich rozmiarów.

W XXII Międzynarodowych Targach Poznańskich wezmą oficjalny udział Związek Radziecki, Wielka Brytania, Bułgaria, Czechosłowacja, Jugosławia, Finlandia, Szwecja, Austria, Niemcy (Strefa Radziecka), Szwajcaria, Węgry i Włochy. Spodziewany jest również udział dalszych państw m. in.: Belgii, Holandii, Meksyku, Turcji, Filipin i Republiki San Marino.

Dlatego też najbliższe kwietniowe M. T. P. zapowiadają się wprost rewelacyjnie i będą nie tylko doskonałym przeglądem naszego dorobku gospodarczego na drodze do socjalizmu i otwartą księgą zamówień, ale pozwolą każdemu równocześnie naocznie poznać osiągnięcia innych państw demokracji ludowej i porównać je z pracą krajów zachodu.

Kronika Tomaszowa



—C—

KOMU WINSZUJEMY

Poniedziałek, dnia 3 stycznia 1949 roku

Dziś: Daniela, Genowefy

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Straż Pożarna — 51
Milicja Obywatelska — 47
UDworzec Kolejowy — 4

—0—

ADRES REDAKCJI: R. S. W. „Prasa". Plac Kościuszki 16, godziny przyjęć 10 — 12.

Poważne zadania

stoją przed Radą Zakładową PFSJ Nr 1

Słusznie zupełnie tow. Kuliński, delegat na Kongres Zjednoczeniowy i dyrektor naczelny PFSJ Nr 1, na ostatnim zebraniu Rady Zakładowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu, powiedział: „Posunięcia naszej Rady Zakładowej muszą być w przyszłości uzgodnione z Partią i dyrekcją. nie można bowiem robić nieobliczalnych kroków, narażając tym często robotników na poważne straty".

Przed Radą Zakładową stanęły obecnie ważne zadania, które Rada musi w najbliższej przyszłości rozwiązać. Na czoło zagadnień produkcyjnych wybija się sprawa walki z marnotrawstwem surowców. W dotychczasowym sposobie premiowania ważną pozycję do obliczania punktów dodatnich stanowiła mała ilość odpadków. Zdarzały się wypadki, że nie którzy pracownicy fabryki sztucznie zmniejszali ilość odpadków, nie wykazując pełnej ilości w sprawozdaniach. Z tym przejawem, niezwykle szkodliwym i paraliżującym wszelką akcję walki z brakoróbstwem, trzeba walczyć i to wszelkimi środkami. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na zbyt częste zrywy i przecinania szpul, jakie mają miejsce zwłaszcza przy awariach elektrycznych. Fabryka, która dobiła się tak rewelacyjnych wyników, jeżeli chodzi o ilość produkcji, musi również wysunąć się na czoło zakładów swej branży, jeżeli chodzi o jakość produkcji.

Pewne światło na niewłaściwe wykorzystanie parku maszynowego rzuciła wypowiedź tow. Goździka. Oto w magazynie niszczeją i pokrywają się rdzą 3 zupełnie dobre maszyny do robienia pończoch, które z powodzeniem mogłyby być wykorzystane dla produkcji.

Tow. Michalski Jan skarżył się na kompletne zniszczenie parku transportowego, który remontuje się w zbyt powolnym tempie. Jako przykład podał prawie zupełnie połamane kolce, jakich do dzisiejszego dnia używa się na jeżach.

Trzeba również bardziej niż dotychczas zająć się podniesieniem dyscypliny pracy. W wielu bowiem oddziałach jest ona w dalszym ciągu niezadawalająca. Niestety, młodzi robotnicy, których niedawno przyjęto do pracy, spisują się pod tym względem najgorzej.

Nie byłoby to rzeczą chybioną, gdyby Rada Zakładowa, wzorem innych fabryk włókienniczych Tomaszowa, zwołała odprawę wszystkich „leniuchów", „markierantów" itp. Na odprawie tej trzeba tym ludziom otwarcie powiedzieć, czego od nich żąda fabryka i jakimi konsekwencjami może grozić ich dalsze lekceważenie i obchodzenie przepisów o pracy. Należy młodych robotników uświadomić w ich obowiązkach. Często bowiem uchybiają przepisom jedynie na skutek ich nieznajomości. Trzeba się tą młodzieżą zająć, uczyć ją.

Dalsza sprawa, którą Rada Zakładowa winna bezwzględnie w najbliższej przyszłości rozwiązać, to sprawa żłobka. Fabryka licząca 6.000 zatrudnionych w tym przeszło 3.000 kobiet ma jedynie żłobek o 40 łóżeczkach. Przy dobrych chęciach można znaleźć na dodatkowy żłobek pomieszczenie nawet w bezpośredniej bliskości fabryki. Trudności finansowych nie ma żadnych, ponieważ fabryka rozporządza wystarczającym funduszem na akcję socjalną. B.

Kupcy są niepoprawni

Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi znów ukarała szereg kupców tomaszowskich grzywnami pieniężnymi za obchodzenie wydanych zarządzeń, celem osiągnięcia jak największych zysków.

Kuczorowa Maria, właścicielka straganu z owocami za nieposiadanie cennika została ukarana grzywną 3.000 zł. Właściciel sklepu z farbami **Podgórski Franciszek** został skazany na zapłacenie grzywny w wysokości 100.000 zł. za pobieranie nadmiernych cen za lakier i pendzle. Np. za 1 kg lakieru jasnego Podgórski żądał 1.408 zł. zamiast obowiązujących 1.330 zł. Mielczarek Józef, właściciel sklepu spożywczego, został ukarany grzywną w wysokości 15.000 zł. za pobieranie nadmiernych cen za marmoladę.

Świetlica Elektrowni Miejskiej

rozpoczyna aktywną pracę

Świetlice przy różnych biurach i organizacjach społecznych zaczynają przejawiać w Tomaszowie coraz bardziej aktywną działalność. Stwierdziliśmy już to podczas naszej ostatniej wizyty w świetlicy Związku b. Więźniów Politycznych W przekonaniu tym utwierdziła nas jeszcze silniej wizyta w świetlicy elektrowni miejskiej.

Jeszcze do niedawna świetlica świeciła pustkami, nie zaglądał nigdy do niej nikt. bo nie było po co. Wszystko to się jednak zmieniło. świetlicę odmalowano, wyremontowano, zakupiono szereg gier i t. d.

Dziś wieczorami w świetlicy jest pełno.

Dlaczego? „To zupełnie proste — objaśnia nas kierownik świetlicy tow. Morawski Jerzy, długoletni pracownik elektrowni. Założyliśmy ładną biblioteczkę, nasz księgozbiór powiększa się miesiecznie o 30 nowych tomów. Urządzamy wieczory dyskusyjne, na których dokształcają się nasi pracownicy fizyczni. Możemy bowiem z dumą powiedzieć, że u nas obecnie nie ma ani jednego analfabety. Nasze kursy dla analafabetów spełniły w 100 proc. swe zadanie".

„Przy naszej świetlicy — ciągnie dalej tow. Morawski — zorganizowaliśmy również sekcje sportowe, jak np. tenisa stołowego. I już mamy dość poważne sukcesy do zanotowania. Wygrano mistrzostwo klasy B. Pobiliśmy niedawno zespół Tomaszowski I b 7 : 2 i rozgromiliśmy zespół samorządowców 9 : 0 (Zespół Elektrowni występował w składzie: Morawski, Steiner i Piotrniczak). Obecnie montujemy sekcję szachową, bowiem mamy zamiar wziąć udział w szachowych mistrzostwach Tomaszowa.

Istnieją jednak dość poważne kłopoty natury finansowej. Brak pieniędzy hamuje nam w wielu wypadkach normalny rozwój pracy świetlicowej np. nosimy się z zamiarem zorganizowania chóru, do tego potrzebny jest jednak nauczyciel, a my nie mamy go czym opłacić. Wierzymy, że i ta trudność zostanie wkrótce usunięta. Od Nowego Roku bowiem świetlica zostanie przejęta przez Związek Zawodowy Energetyki, a wtedy potrzebne dotacje otrzymamy już z naszego Związku.

200 wzorowych gospodarstw łąkowych

Wyn ki akcji zagospodarowania użytków zielonych

W roku bieżącym Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przystąpiło na szerszą skalę do akcji zagospodarowania użytków zielonych łąk, pastwisk i terenów potorfowych.

Przede wszystkim prowadzone były prace pokazowego zagospodarowania łąk i pastwisk, w celu uświadomienia mieszkańców wsi o korzyściach, jakie daje racjonalna uprawa i nawożenie użytków łąkowych. Ogółem w roku bieżącym założono 200 pokazowych gospodarstw łąkowych o powierzchni ok. 2.500 ha. Na ten cel Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przeznaczyło 20 miln. zł.

Jednocześnie z zakładaniem gospodarstw pokazowych Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych przeprowadziło akcję zagospodarowania użytków zielonych, należących do gospodarstw chłopskich. Kosztem 15 miln. zł. zagospodarowano ok. 5.000 ha łąk i pastwisk mało- i średniorolnych

Do racjonalnego zagospodarowania łąk i pastwisk konieczne jest odpowiednie nawożenie i pielęgnacja gleby. Na ten cel Min. Rolnictwa i Reform Rolnych przeznaczyło duże ilości nawozów sztucznych m. in. 2.500 ton soli potasowej i 1.250 ton nawozów fosforowych.

Ponieważ uprawa łąk, pastwisk i terenów potorfowych wymaga specjalnych kompletów narzędzi rolniczych, prowadzone były w roku bieżącym również przygotowania i remont odpowiednich ciągników, pługów, bron łąkowych, siewników i t. p. Narzędzia te użyte zostaną w r. 1949.

Sport na wsi na nowych drogach

Ludowe Zespoły Sportowe podnoszą zdrowie i tężyznę młodzieży wiejskie˙

Wiadomą jest powszechnie rzeczą jak wielkie znaczenie posiada sport dla rozwoju fizycznego i duchowego młodego pokolenia. Wiemy o tym również, że w Polsce przedwrześniowej sport był domeną małej grupki t. z. „zawodowców", którzy zmonopolizowali go i łamali sobie nawzajem kości na ringach i placach sportowych ku uciesze „kibiców". Podobna sytuacja panuje obecnie w sporcie w Europie zachodniej.

Rzecz jasna, że gdy drobna grupa ludzi zajmuje się zarobkowo sportem, to jest to wszystkim tylko nie sportem. Chodzi bowiem o to właśnie, by jak najwieksze masy synów chłopskich i robotniczych wciągnąć do klubów, zespołów i t. p. organizacji i tam gimnastykując się i grając w piłkę, czy siatkę rozwijać ich wszechstronnie tak fizycznie jak i duchowo i wówczas można mówić, że osiągnięty został cel jaki przed sobą stawia sport.

Po tej właśnie drodze idzie obecnie sport w Związku Radzieckim, gdzie milionowe rzesze zostały wciągnięte do klubów i związków sportowych. Po tej drodze coraz śmielej kroczą kraje Demokracji Ludowej.

U nas w związku z ogólnymi przemianami i w dziedzinie usportowienia mas zachodzą ważne i zasadnicze zmiany.

Dotychczas na terenie wiejskim mieliśmy do czynienia z całym szeregiem klubów i organizacji sportowych, jak kluby sportowe Związku Młodzieży Polskiej, Służby Polsce, Ludowe Zespoły Sportowe, a nawet istniały przykościelne kluby sportowe. Powodowało to, że pieniądze społeczne ,które szły na popieranie rozwoju sportu na wsi rozdzielane były przez różne ośrodki i niekiedy marnowały się. Mieliśmy wypadki, że na wsi istniało obok siebie kilka klubów, które nie posiadały odpowiednich funduszów, lub też brakowało instruktorów. Były i inne o wiele gorsze wypadki jak np. w sieradzkim, gdzie na popieranie sportu dawał Wydział Powiatowy, Urząd Wychowania Fizycznego, ZMP i wychodziło tak, że jeden urząd dawał sprzęt bezpłatnie, drugi po cenach ulgowych, a trzeci ośrodek sprzedawał sprzęt po cenach normalnych. Wywoływało to ferment w terenie i niepotrzebne zadrażnienia.

By te wszystkie niedociągnięcia usunąć wysunięta została myśl złączenia (skomasowania) wszystkich istniejących na terenie wiejskim klubów sportowych. I właśnie w związku z tym odbyła się ostatnio w Warszawie konferencja przedstawicieli Głównego Zarządu Kultury Fizycznej. Komendy Głównej, „Służba Polsce" i Zarządu Głównego Związku Samopomocy Chłopskiej, na której postanowiono złączyć wszystkie dotychczas istniejące na wsi Związki i kluby sportowe. Wszystkie więc istniejące kluby będą nosiły nazwę Ludowych Zespołów Sportowych, które znajdować się będą pod opieką Związku Samopomocy Chłopskiej. By praca zespołów ludowych dawała wyniki, powołane zostały Rady Sportu Wiejskiego, od Głównej Rady Sportowej w Warszawie, poprzez wojewódzkie i powiatowe aż do gminnych. W skład tych Rad wchodzą czynniki zainteresowane m. inn. będą tam przedstawiciele Związku Samopomocy Chłopskiej, Związku Młodzieży Polskiej, Oświaty Rolniczej, „Służba Polsce" i Związku Zawodowego Robotników.

Reorganizacja sportu wiejskiego, która następuje obecnie, wysuwa na czoło zagadnienie wyborów do władz Ludowych Zespołów Sportowych, które to mają się rozpocząć w pierwszej połowie stycznia, a zakończyć 31 marca. Wszystkie organizacje partyjne jak również ZSCh winny zwrócić baczną uwagę na to, by do zarządu weszli synowie mało- i średniorolnych gospodarzy, którzy rzeczywiście przyczynią się do rozwoju i upowszechnienia sportu na wsi.

Na zakończenie warto jeszcze zwrócić uwagę na rolę gminnych Rad Narodowych, które jako najniższe ogniwo samorządu terytorialnego,powinny otoczyć troskliwą opieką Ludowe Zespoły Sportowe, pomagać im materialnie, dawać siły instruktorskie i t. d.

W żadnym wypadku nie może to mieć miejsca, aby na wsi istniały inne, jakieś „dzikie" związki sportowe (nie będą one mogły należeć do pionu sportu wiejskiego, a tym samym nie będą miały prawa organizować spotkań, a już mowy nie ma o tym, by GRN udzielały takim klubom poparcia finansowego.

Życie polityczne i gospodarcze kraju coraz to bardziej się konsoliduje. W ślad za tym następuje i konsolidacja innych dziedzin życia, do nich należy i reorganizacja sportu na wsi, które wydatnie się przyczyni do podniesienia kultury fizycznej mas młodzieży wiejkiej. Sm.

Wzrasta ilość pogłowia koni i bydła

w powiecie łowickim

Dzięki temu, że chłop łowicki wielką wagę przywiązuje do hodowli konia, bydła i trzody chlewnej, stan pogłowia w powiecie bardzo znacznie się podniósł w stosunku do roku ubiegłego. W tym roku przybyło 2.000 koni. Ilość ogierów w powiecie jest o wiele większa niż powiat tego wymaga i byłoby pożądanym, aże by powiaty posiadające typ konia pogrubionego zainteresowały się ogierami powiatu łowickiego, uzupełniając w ten sposób swoje braki hodowlane. Powiat łowicki może sprzedać w tej chwili 10 ogierów. Należy dodać, że w ubiegłym roku stadniny państwowe nabyły 5 szt. ogierów z powiatu łowickiego.

Stan pogłowia bydła rogatego także się podniósł. Przybyło 4.000 sztuk, co w sumie daje 34.000 sztuk bydła. Powiat łowicki jest rejonem bydła nizinnego, czarno-białego . Stan hodowli i jej wartości hodowlane z roku na rok się polepszają, a to dzięki temu, że przeprowadzane są konkursy wychowu zarodowych byczków. W roku 1946 hodowano 21 sztuk, w 1947 osiem sztuk w 1948 r. zaś 35 sztuk.

Wraz z polepszaniem się stanu pogłowia bydła, podnosi się stan jakościowy i produkcja mleka. Świadczy o tym dostawa mleka do mleczarń i to, że powiat łowicki w ogólnowojewódzkim współzawodnictwie z miejsca dziesiątego wysunął się na miejsce szóste. Ponieważ od Nowego Roku jest projektowana poradnia żywieniowa i budowa silosów należy przypuszczać, że powiat łowicki wysunie się na lepsze miejsce w dostawie mleka. Stały wzrost pogłowia należy zawdzięczać także istnieniu systematycznej selekcji wśród jałowic, które z braku cech hodowlanych lub wadliwej budowy oddawane są na rzeź.

Pożądanym było by dla usprawnienia hodowli, aby służba weterynaryjna poczyniła badania w kierunku chorób banga i gruźlicy, tak często spotykanych u bydła w powiecie łowickim. Tasz)

Wędrówka po Polsce

S-S „Borysław" powrócił po 3-miesięcznym rejsie do Gdańska

Polski parowiec S-S „Borysław" powrócił do portu gdańskiego ze swego trzymiesięcznego rejsu z Afryki Północnej i odszedł na stocznię, gdzie poddany bedzie gruntownemu remontowi.

Lodołamacz „Wilk" zatonął

W porcie rzecznym w Łożyskach pod Gdaskiem zatonął w nurtach Wisły lodołamacz „Wilk". Wszczęte dochodzenie ustali przyczynę zatonięcia. Prace nad wydobyciem lodołamacza są w toku.

Czytajcie „Głos Tomaszowski"

Wydawca: R.S.W. „Prasa" Komitet Redakcyjny. Red. i Adm. Łódź, Piotrkowska 86. Telefony: Redaktor Nacz. 216-14. Sekretariat 254-21. Red. nocna 172-31. Dział ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel. 111-50. Konto PKO VII-1505. Zakł. Graf. RSW „Prasa". Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.

TEATRY

Państw. Teatr Wojska Polskiego w Łodzi, ul. Jaracza 27

Codziennie o godzinie 19.15 popularna komedia czeska Jana Drdy pt. „Igraszki z diabłem'' w reżyserii Leona Schillera. Zespół tworzą: Fijewska, Życzkowska, Bartosiewicz, Puchniewska, Skwarska, Biernacki, Bolkowski, Borowski, Dejunowicz, Dytrych, Grabowski, Kłosiński, Kozłowski, Lubelski, Łapiński, Łodyński, Ordon, Wojciechowski, Woźniak, Żułkowski i słuchacze PWST. Opracowanie muzyczne Tomasza Kiesewettera i Władysława Raczkowskiego, dekoracje i kostiumy Otto Axera. Tańce w układzie Jadwigi Hryniewickiej.

TEATR „OSA
Traugutta 1 (w sali „Syreny'')

Codziennie o 19.30, w niedzielę i święta o 16 i 19.30 komedia muzyczna pt. „Porwanie Sabinek'' z J. Węgrzynem. Kasa czynna od godziny 10 bez przerwy. Tel. 272-70.

Państwowy Teatr Powszechny 11 Listopada 21

Codziennie o godzinie 19.15 doskonała satyra I. Erenburga pt. „Lew na placu''. Passe-partout ważne

Teatr Kameralny Domu Żołnierza ul Daszyńskiego 34

Codziennie o godz. 19.15 sztuka T. Rattigana „Kadet Winslow''.

Kasa czynna od 12. Telefon 132-02.

Teatr Kukiełek RTPD
Nawrot 27, tel. 160-07

W każdą niedzielę i święto o godzinie 12 „Czarodziejski kalosz'' — widowisko otwarte.

KINA

ADRIA — „Siostra Lokaja" godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30. film dozwolony dla młodzieży.

BAŁTYK — „Guramiszwili'', godz. 17, 19, 21, w niedz. 15 film dozwolony dla młodzieży.

BAJKA — „Dusze Czarnych'' godz. 18, 20, w niedz. 14, 16, film dozwolony dla młodzieży.

GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr. 1'' godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL — „Samotny Żagiel''. godz. 16, 18. 20, w niedz. 14.

MUZA — „Tchórz'' godz. 18, 20, w niedz. 14, 16, film dozwolony dla młodzieży.

POLONIA— „Słońce wschodzi'' godz. 17, 19, 21. w niedz. 15, film dozwolony dla młodzieży.

PRZEDWIOŚNIE — „Casablanca" godz 17.30, 20, w niedz. 12.30, 15, film dozwolony dla młodzieży.

ROBOTNIK — „Pieśń Tajgi'' godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13, film dozwolony dla młodzieży.

ROMA — „Zygmunt Kłossowski'' godz. 18, 20, w niedz. 14, 16, film dozwolony dla młodzieży.

REKORD — „Dzieci Ulicy'' godz. 18.30, 20.30. w niedz. 14.30, 16.30, film nie dozwolony dla młodzieży.

STYLOWY — „Wielkie Nadzieje'' godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13, film dozwolony dla młodzieży.

ŚWIT — „Krakatit'' godz. 18, 20, w niedz. 14, 16, film dozwolony dla młodzieży.

TĘCZA — „Sen o miłości'' godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30 film nie dozwolony dla młodzieży.

TATRY — „Pieś Tajgi" godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30, film dozwolony dla młodzieży.

WISŁA — „Guramiszwili'' godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę 14.30. film dozwolony dla młodzieży.

WOLNOŚĆ — „Sen o miłości'' godz. 15, 17.30, 20, w niedz. 12.30 film niedozwolony dla młodzieży.

WŁÓKNIARZ —„Słońce Wschodzi'' godz. 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 14.30, film dozwolony dla młodzieży.

ZACHĘTA — „Wesoły Pensjonat'' godz. 18, 20.30, w niedz. 13.15, 15.30, film dozwolony dla młodzieży.

D—034570

SPORT SPORT SPORT

Choć nie było mrozu - udał się
noworoczny turniej hokejowy naszych włókniarzy w Zgierzu

Referat sportowy przy związkach zawodowych włókniarzy zorganizował w Zgierzu noworoczny turniej hokejowy klubów włókienniczych Dzięki pomocy tego referatu hokej uprawiają obecnie rzesze robotnicze, a kadry zawodników stale wzrastają. Kluby włókiennicze wyposażone zostały w sprzęt sportowy, poza tym wybudowano lodowiska.

Na lodowisku w Zgierzu zainstalowano oświetlenie elektryczne i megafony, przez które publiczność była informowana o zawodach i przepisach gry w hokeja. Również i kwatery mieli zawodnicy zapewnione.

Turniej rozpoczął się już w dniu 31. 12. 48 r. Oficjalne otwarcie zawodów nastąpiło w Nowy Rok o godz. 11-ej.

Turniej włókniarzy wzbudził wśród zgierzan duże zainteresowanie oraz spełnił swą propagandową rolę.

Co się tyczy zespołów, biorących w nim udział, to można je podzielić na dwie grupy (sądząc z osiągniętych przez nie wyników cyfrowych).

Do pierwszej należy zaliczyć Len z Wałbrzycha i Włókniarza Zgierskiego, natomiast do drugiej: PKS z Pabianic oraz Żyrardowiankę.

A oto krótkie sprawozdanie z rozegranych spotkań:

Sobota.

LEN (Wałbrzych) — PKS (Pabianice) 14:1 (4:0, 6:1, 4:0).

Ładna gra ze strony Lnu Bramki dla zwycięzców padły ze strzałów: Slendaka I 5 Ślendaka II 2. Dolewskiego 3. Stachury 2. Kamyka i Ratajczaka po 1.

Honorowy punkt dla pabianiczan uzyskał Cybulski. który łącznie z bramkarzem Owczarkiem wyróżnił się z PKS-u.

W zespole Lnu podobali się: Ligacz, Slendak, Dolewski oraz Stachura.

Zawody rozegrano w Zgierzu, a nie jak poprzednio planowano w Pabianicach.

WŁÓKNIARZ (Zgierz) — ŻYRARDOWIANKA 25:1.

Zdecydowana przewaga gospodarzy nad słabo grającą Żyrardowianką.

Niedziela.

WŁÓKNIARZ (Zgierz) — PKS (Pabianice) 27:0 (9:0, 9:0, 9:0)

Zespół PKS-u okazał się jeszcze słabszym przeciwnikiem niż Żyrardowianka. Stosunkowo najwięcej bramek uzyskał Mrówczyński.

LEN — ŻYRARDOWIANKA 23:0 (7:0, 10:0, 6:0)

Spotkanie to zakończyło się wysoką porażką Żyrardowianki. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Szlendak St. 8, Stachura 4, Szlendak W. 3, Kamyk 2, Bieganowski i Figas po 1 plus 3 samobójcze.

P. K. S. — „ŻYRARDOWIANKA'' 6:3 (4:1, 0:0, 2:2)

Wobec bardziej wyrównanej gry mecz ten był ciekawszy od poprzednich. Zwycięstwem swym nad Żyrardowianką PKS uplasował się na 3 miejscu.

WŁÓKNIARZ (ZGIERZ) — LEN (WAŁBRZYCH) 3:1 (2:0, 0:1, 1:0)

Decydujące o pierwszym miejscu w turnieju spotkanie



pomiędzy „Włókniarzem'' ze Zgierza a drużyną „Len'' z Wałbrzycha zakończył się sukcesem gospodarzy, którzy w końcowej tabeli uplasowali się na pierwszym miejscu przed „Len'' (Wałbrzych), PKS (Pabianice) i Żyrardowianką.

Ze sportów zimowych
w Związku Radzieckim

MOSKWA (obsł. wł.). —Na basenie krytym w Kijowie odbyły się zawody pływackie z udziałem czołowych pływaków Ukrainy. Na zawodach tych uzyskano kilka dobrych wyników, ustanawiając zarazem nowe rekordy Republiki Ukraińskiej.

NOWE REKORDY W PŁYWANIU

Nowy rekord w pływaniu na 100 m. st. grzbiet. w konkurencji kobiecej ustanowiła Gawriszowa, przepływając ten dystans w 1 : 28.6 min. W biegu sztafetowym 4 na 100 m. st zmien drużyna złożana z: Gawriszowej, Zirki, Cemy i Czerednieczenko uzyskała czas 5 : 30.5 min., co jest również wynikiem lepszym od dotychczasowego rekordu Ukrainy

W konkurencji męskiej nowy rekord Republiki w sztafecie 4 na 100 m. st. dow. ustanowiła drużyna w składzie: Drapij, Hranowski, Koniajew i Titarenko, uzyskując czas 4 : 14.1 min

W meczu piłki wodnej, rozegranym między mistrzem ZSRR „Torpedo'' (Moskwa) i reprezentację Kijowa, zwyciężyła drużyna moskiewska w stosunku 7 : 5.

ŁYŻWIARZE TEŻ NIE POZOSTAJĄ W TYLE

Podczas zawodów łyżwiarskich w Gorkij ustanowiono pierwsze w tym sezonie rekordy Związku Radzieckiego w jeździe szybkiej. Młoda łyżwiarka Donczenko ustanowiła nowy rekord na dystansie 500 m., uzyskując czas 54.5 sek. Ta 16-letnia zawodniczka poprawiła również najlepszy wynik radziecki na 1000 m., przebywając ten dystans w 1 : 54,8 min. W klasyfikacji ogólnej czterech konkurencji Donczenko uzyskała 238.2 punktów.

Na tych samych zawodach doskonały wynik uzyskał również, przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych, mistrz ZSRR Piskunow, wygrywając bieg na 5.000 m. w 9 : 05.8 min. Doskonale zapowiadający się młody łyżwiarz Czułkow uzyskał czas zaledwie o półtorej sekundy gorszy od zwycięzcy W biegu na 1500 m. Czułkow uzyskał wraz z Piskunowym jednakowy czas — 1 : 26,6 min.

Doskonałe wyniki uzyskano również na zawodach w Kirowie, podczas ostatniego występu czołowych łyżwiarek radzieckich przed powrotem do Moskwy. Na zawodach tych młoda łyżwiarka Żukowa wygrała bieg na 5000 m. w doskonałym czasie 10:26.6 min., co jest najlepszym wynikiem uzyskanym w tym sezonie. W biegu na 1.000 m. zwyciężyła Holszczewnikowa z Moskwy w 1 : 46,8 min.

CDKA PROWADZI W HOKEJU KANADYJSKIM

Na czele odbywających się obecnie mistrzostw hokejowych Związku Radzieckiego znajduje się zeszłoroczny mistrz — drużyna CDKA, która nie przegrała dotychczas żadnego z 4-ch rozegranych spotkań. CDKA uzyskało w dotychczasowych rozgrywkach stosunek bramek 15 : 5, co świadczy o bojowości tego zespołu i doskonale dysponowanych strzelcach napadu. Na drugim miejscu w tabeli znajduje się wojskowa drużyna lotników radzieckich WWS, która ma podobnie jak CDKA 8 pkt., lecz rozegrała o jedno spotkanie więcej Jedyną porażkę ponieśli lotnicy, przegrywając z CDKA w nieznacznym stosunku 1 : 2. Lotnicy mają już poza sobą spotkania z tak silnymi drużynami, jak „Dynamo'', „Spartak'', i Skrzydła Sowietów z Moskwy oraz z „Dynamo" z Rygi.

Mimo, że hokej kanadyjski uprawiany jest w ZSRR dopiero od niedawna, hokeiści radzieccy dorównują już poziomem czołowej klasie międzynarodowej. Dla przykładu należy przypomnieć, że w ubiegłym roku kluby CDKA, „Spartak'' i „Dynamo'' z Moskwy i Rygi odniosły szereg sukcesów w meczach z doskonałą drużyną czeską LTC (Praga), należącą do najlepszych drużyn w świecie.

W tym sezonie hokeiści radzieccy czynią dalsze postępy, poprawiając taktykę, styl gry i przyśpieszając jej tempo.

Hokeiści łódzcy
Przegrali w Krakowie
Nieudany wyjazd hokeistów ŁKS-su

Kraków (obsł. wł.) Skład drużyn „Cracovia": Maciejko, Kowalski, Więcek, Kopczyński, Palus, Wołkowski, Korzeniak, Burda, Jusewicz, Kopczyński II i Kot.

ŁKS Styczyński, Meternich, Raczko, Król, Staniszewski, Kelm, Starzewski, Koczewski, Hodakowski, Łapczyński i Slamaczański.

Towarzyski mecz hokejowy obu drużyn nie zachwycił dość licznie zebranej publiczności. „Cracovia" przewyższała łodzian lepszą techniką, kondycją i grą defenzywną. W wyniku ostrej gry gości w drugiej tercji zawodów kontuzjowani zostali Wołkowski i Jusewicz. Pierwszy z nich został kontuzjowany w rękę, drugi zaś doznał skaleczenie nogi łyżwą.

ŁODZIANIE GRALI NAJLEPIEJ W III-EJ TERCJI

W tej tercji łodzianie mieli najwięcej z gry podczas całego meczu, lecz niezaradność ich strzelców doprowadziła do zaprzepaszczenia wielu okazji do zdobycia bramki.

CI NAJLEPIEJ STRZELALI

Bramki strzelili dla „Cracovii": Palus 6, Burda 4. Kopczyński 1 oraz jedna samobójcza (Król) przy czym ta samobójcza bramka była pierwszą bramką dnia.

Dla ŁKS-u: Kelm 2 i Kopczyński — 1.

ŻELAZNE TRIO OBRONNE

Na wyróżnienie z drużyny zwycięzców zasłużyło doskonale dysponowane trio obronne: Maciejko, Kowalski i Więcek, którzy nie dopuszczali przeciwnika do skutecznego strzału oraz Palus i Burda w ataku.

Sędziował Bielecki z Krakowa W dzów około 2 tysiące.

W Krynicy ŁKS przegrał poraz drugi z „Cracovią" 2:8.

Motocyklem po bezdrożach
Tradycyjny „Cross" zimowy
imienia Czkałowa w Moskwie

Moskwa. (obsł. wł.)

Motocykliści moskiewscy wzięli udział w tradycyjnym crossie zimowym imienia wybitnego lotnika radzieckiego Walerego Czkałowa.

Mężczyźni ubiegali się o pierwsze miejsce na dystansie 70 kilometrów, kobiety i juniorzy — na dystansie 35 km. Trasa biegu obfitowała w strome wzniesienia, obrywy oraz przebiegała w gąszczu leśnym.

Bieg mężczyzn wygrała drużyna „Dynamo". Z juniorów pierwsze miejsce uzyskali motocykliści klubu sportowego lotnictwa. Pierwszeństwo wśród kobiet zdobyła członkini klubu „Trudowyje Rezerwy", Trocewskaja.

Główny sędzia zawodów, Olga Erazmowa-Czkałowa wręczyła zwycięzcom nagrody i dyplomy.

Zryw zwycięża Tur
w koszykówce

Wczoraj rozpoczęły się mistrzostwa Łodzi w koszykówce męskiej i żeńskiej.

Już w pierwszym dniu mamy do zanotowania niespodziankę w postaci zwycięstwa koszykarzy Zrywu nad TUR-em 32:29 (21:13).

W drużynie Zrywu wyróżnili się: Bednarowicz, Sabisz, Chmielewski i Kosmala.

W drugim meczu H. K. S. pokonał niespodziewanie ŁKS 27:26 (10:15).

W koszykówce żeńskie HKS wygrał z ŁKS-em walkowerem 20:0.

Z życia DKS-u
Zebranie ping-pongistów

Zarząd Sekcji Tenisa Stołowego Wł. Zw. Dziew. Klubu Sportowego w Łodzi, zawiadamia, że w piątek dnia 7.1.49 o godz. 18,30 w pierwszym terminie, a o godz. 19-ej w drugim terminie, odbędzie się: Doroczne Walne Zebranie członków sekcji w lokalu świetlicy klubu przy ul. Kilińskiego 145 (prawa oficyna, I piętro).

FILMOWIEC — DKS

Dnia 5 stycznia 1949 r. (wtorek) o godz. 19-ej w sali świetlicy klubu DKS-u przy ul. Kilińskiego 145 odbędą się I zawody towarzyskie pań w tenisie stołowym między drużynami: Filmowiec — DKS.

Drużyna DKS-u wystąpi w swym najsilniejszym składzie: Trzcińska, Lange, Hibner, Lange II.

Filmowiec: Adler, Borowska Michalska, Furmańska.

PORAŻKA „DYNAMO''

W okresie do 25 grudnia jedynie dwie drużyny hokejowe, uczestniczące w rozgrywkach o mistrzostwo ZSRR, nie poniosły jeszcze porażki. Są to: CDKA i Moskiewskie „Dynamo''. Wczoraj stołeczna drużyna „Dynamo'' w spotkaniu z hokeistami lotnictwa poniosła pierwszą porażkę w stosunku 2:3. W ten sposób na czele tabeli rozgrywek znajdują się obecnie hokeiści lotnictwa, mając 8 punktów na 10 możliwych. Drużyna CDKA kroczy dotychczas w turnieju bez jednej porażki, mając 6 punktów na 6 możliwych.

Dział oficjalny ŁOZB
Komunikat Zarządu Nr 9

1. Przypominamy komunikat Zarządu PZB Nr 4/48-49 z dnia 17 bm pkt. 5 w sprawie nadesłania projektowanego kalendarzyka projektowanych spotkań międzynarodowych na sezon bieżący i prosimy o podanie nam przybliżonych danych w terminie do dnia 21 stycznia 1949 r. o terminach spotkań, nazwach drużyn zagranicznych, miejscach spotkań oraz warunkach finansowych.

2. W związku z nadchodzącym Nowym Rokiem 1949 składamy Klubom, zawodnikom oraz działaczom pięściarskim jak najserdeczniejsze życzenia pomyślnych wyników sportowych, wydajnej pracy organizacyjnej dla dobra pięściarstwa ogólnopolskiego.

Za nadesłane nam życzenia noworoczne serdecznie dziękujemy.

3. Wzywa się Zarząd WZKS „Bawełna" do odwrotnego załatwienia podania zawodnika Szalińskiego Bolesława z dnia 27 listopada rb., zgodnie z § 6 „Przepisów o zgłaszaniu zawodników"

4. W załatwieniu listu — K.S.Z.W.M. „Zryw" z dn. 28 bm. znak 541/48 z prośbą o darowanie zawodnikowi Niewadziłowi reszty kary zawieszenia, Zarząd ŁOZB z okazji nadchodzącego Nowego Roku postanowił z dniem 31 bm. przywrócić tegoż zawodnika do prawa startowania w zawodach. W uchwale swej Zarząd ŁOZB wyraża przekonanie, iż w przyszłości wypadki odmowy startu w obronie barw naszego Okręgu nie będą miały miejsca.

5. Powiadamiamy, iż z dniem 1 stycznia 1949 r. decyzją Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej mianowany został ob. Fałkiewicz Mieczysław delegatem WUKF do naszego Związku.

Za Zarząd:
Dabrowski Józef.